

Protokół Nr XXXIV/16
z sesji nadzwyczajnej Rady Powiatu Ostrowieckiego
odbytej dnia 02 grudnia 2016 roku
w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego
w Ostrowcu Świętokrzyskim

Przewodniczący Rady poinformował, że przed rozpoczęciem sesji Rady Powiatu Ostrowieckiego, radni otrzymali pismo z dnia 02 grudnia 2016 roku skierowane do „Radnych Powiatu Ostrowieckiego”. *Pismo stanowi załącznik nr 1 do protokołu.* Po zapoznaniu się z tym pismem przystąpię do otwarcia sesji Rady Powiatu Ostrowieckiego.

W związku z powyższym Przewodniczący Rady ogłosił 10 minut przerwy.

Następnie Przewodniczący Rady Powiatu Jerzy Brożyna o godzinie 17.15 otworzył nadzwyczajną sesję Rady Powiatu Ostrowieckiego. Po powitaniu radnych i gości stwierdził, iż zgodnie z listą obecności w posiedzeniu uczestniczy 23 radnych, co wobec aktualnego składu Rady wynoszącego 23 osoby stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał - *lista obecności radnych stanowi załącznik nr 2 do protokołu.*

Radna Agnieszka Rogalińska – Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Panie Starosto. Zgłaszam wniosek formalny o to, abyśmy mogli dziś używać mikrofonu na siedząco i tak prowadzić te obrady.

Drugi wniosek, to prosimy o 30 minut przerwy w związku z tym, że przed chwilą dostaliśmy kolejne informacje, z którymi musimy się zapoznać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady stwierdził, że został zgłoszony wniosek formalny. Przypominam, że wniosek formalny głosujemy „tak” lub „nie”, nie ma głosów „wstrzymujących się”.

W związku z powyższym, kto z Państwa Radnych jest za wnioskiem o ogłoszenie 30 minut przerwy? Poddaje wniosek pod głosowanie.

Radca Prawny Stanisław Leszczyński wniosek o ogłoszenie przerwy nie jest wnioskiem formalnym, bo Pan Przewodniczący podejmuje decyzje samodzielnie.

Przewodniczący Rady ogłosił 30 minut przerwy.

Po przerwie Przewodniczący Rady wznowił obrady.

Następnie przywitał Pana Posła Krzysztofa Lipca, Prezesa „Prawa i Sprawiedliwości” Województwa Świętokrzyskiego.

Ad.2.

Przyjęcie porządku obrad. Porządek obrad stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Przewodniczący Rady zwrócił się z zapytaniem – czy do proponowanego porządku obrad Zarząd lub Państwo Radni zgłaszają uwagi lub wnioski?

Radny Paweł Górniak – Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo. Ja w zasadzie mam taką małą refleksję dotyczącą porządku obrad i tej sesji. Zwracam się do Pana Przewodniczącego jako do osoby, która władna jest w myśl statutu zwołać sesję zwyczajną, czy nadzwyczajną i taką sesję Pan zwołał. Chcielibyśmy, gdyby Pan nam zechciał wyjaśnić pewnego rodzaju formułę zwoływania tej sesji.

Wszyscy wiemy, że wniosek o zwołanie tej sesji padł w tamten piątek, w tamten piątek w godzinach popołudniowych Panie wykonały telefon i zawiadomiły radnych o zwołaniu sesji. Nie minął chyba kwadrans, Panie wykonały drugi telefon, w którym odwołały tę sesję. Pierwszy termin był zaplanowany na wtorek na godzinę 16.00. Cały tydzień oczekiwaliśmy zwołania tej sesji, bo przecież statut mówi wyraźnie, co Przewodniczący Rady nam przypominał, że w ciągu 7-miu dni. Wczoraj po godzinie 15.00 dopiero kolejny telefon, że sesja jest zwołana dzisiaj na godzinę 17.00.

Cieszymy się bardzo, że w końcu do zwołania tej sesji doszło. Natomiast proszę Państwa nie da się nie powiedzieć o pewnej zasadzie, pewnej formie, o pewnej klasie, a zasadzie o braku tej klasy. Forma zwołania tej sesji, czy właśnie te materiały, które zostały nam podrzucone o godzinie 17.00 świadczą o tym, że Pan Przewodniczący traktuje radnych w sposób przedmiotowy. Przedmiotowy, dlatego że takie materiały, które

dostaliśmy byłoby bardzo elegancko z całą pewnością, gdybyśmy dostali je tydzień temu, czy parę dni temu, czy chociażby wczoraj w tym momencie, kiedy Pan zarządził zwołanie tej sesji.

Dlatego o tej formie właśnie, o tej zasadzie, o tym pomijaniu radnych, o tym traktowaniu radnych w sposób przedmiotowy chciałem powiedzieć w tym właśnie punkcie, kiedy mówimy o porządku tej sesji i o przyjęciu porządku obrad. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady – Panie Radny. Odpowiadając na Pana sformułowanie powiedziałbym tak, że tematyka tego przedstawionego przez was wniosku była bardzo dyskusyjna i trudna. Pomimo wszystkich tych uwag zawartych w tych pismach, które radni otrzymali, ja postanowiłem tą sesję zwołać. W związku z tym uważam, że spełniłem swój obowiązek. Natomiast kwestia tego powiadomienia wcześniejszego i potem odwołania spowodowana była tylko tym, że niedokładnie zapoznałem się z porządkiem obrad, który Państwo przedstawiliście za co Państwa Radnych serdecznie przepraszam. Dziękuję bardzo.

Następnie Przewodniczący przeszedł do przyjęcia porządku obrad.

Czy do proponowanego porządku obrad Państwo Radni zgłaszają uwagi lub wnioski?

W związku z brakiem uwag i propozycji Przewodniczący Rady przystąpił do głosowania porządku obrad.

Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie:

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie ważności obrad.
2. Przyjęcie proponowanego porządku obrad.
3. Informacja Zarządu Powiatu Ostrowieckiego na temat obecnej sytuacji ZOZ w Ostrowcu Świętokrzyskim.
4. Informacja Zarządu G.V.M. Carint Sp. z o.o. (Centrum Kardiologii Inwazyjnej Elektroterapii i Angiologii w Ostrowcu Świętokrzyskim) o problemach w prowadzonej działalności medycznej w kontekście współpracy z zarządem Powiatu Ostrowieckiego oraz ZOZ w Ostrowcu Świętokrzyskim.
5. Zakończenie sesji.

Ad.3.

Informacja Zarządu Powiatu Ostrowieckiego na temat obecnej sytuacji ZOZ w Ostrowcu Świętokrzyskim. *Informacja Zarządu Powiatu stanowi załącznik nr 4 do protokołu.*

Starosta Zbigniew Duda – Panie Przewodniczący. Panie Pośle. Szanowni Radni. Pani Przewodnicząca. Pani Prezydent. Nie dawno temu czyli 05 października 2016 roku rozmawialiśmy o służbie zdrowia. Była to długa, burzliwa dyskusja, tak jak ważna dyskusja, tak jak ważna dla nas wszystkich jest służba zdrowia.

Przez ten czas nie zadziały się w naszym szpitalu czy we współpracy szpitala z kontrahentami żadne tak bardzo ważne i istotne rzeczy, żeby była potrzeba zwoływania takiej sesji.

Państwo Radni macie do tego prawo, więc Pan Przewodniczący idąc w tym kierunku taką sesję zwołał. Pozwoliliśmy sobie Państwu przedstawić „Informację Przewodniczącego Zarządu Powiatu Ostrowieckiego”. Państwo przeczytaliście te informacje i po to były potrzebne te przerwy.

Myślę, że zawarliśmy tam to wszystko co działo się w ostatnim czasie w ostrowieckim szpitalu i w środowisku około ostrowieckiego szpitala. Jeżeli Państwo będzie mieli jakieś pytania, to wtedy będziemy na nie odpowiadać. Dziękuję Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Radna Agnieszka Rogalińska – Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Panie Starosto. Pozwólcie Państwo, że ja na siedząco. Statut tego nie zabrania i myślę, że kolegom też będzie naprawdę wygodniej. Mamy notatki i myślę, że spokojnie możemy w ten sposób prowadzić obrady. Szanowni Państwo biorąc pod uwagę niepokojące doniesienia, bo jednak takie doniesienia są, my spotykamy się z ludźmi, spotykamy się z osobami, które prowadzą działalność w obrębie szpitala. Jesteśmy pacjentami, nasze rodziny są pacjentami i myślę, że te niepokojące doniesienia są. Pan Przewodniczący przed chwilą użył takiego stwierdzenia, że „...tematyka którą wskazaliśmy w tym wniosku jest dyskusyjna i trudna”, bo taka jest drodzy Państwo. Tutaj nie ma co uciekać od takiej tematyki, nie ma co mówić, że tego problemu nie ma. Nie

zasypimy go pod dywan, nie wciągniemy go pod chodnik, bo ten problem u nas istnieje. Istnieje problem niestety z funkcjonowaniem naszego szpitala i z dalszym funkcjonowaniem kardiologii inwazyjnej.

Szanowni Państwo, dlatego właśnie też, my złożyliśmy taki wniosek dotyczący zwołania nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu. Są tam tylko 2 informacje. Są to informacje i nie ma tu czegoś takiego o czym mówił Pan Przewodniczący w tym piśmie, które dostaliśmy wcześniej, że powinniśmy złożyć projekty uchwał. To są po prostu informacje. My chcieliśmy takie informacje dla nas jako dla przekazników. Powiem to może tak nieładnie i potocznie, jako pomostów między Państwem, między Starostą, Przewodniczącym, a mieszkańcami. To mieszkańcy są beneficjentami, odbiorcami, pacjentami i my Państwo musimy działać w trosce o dobro tego pacjenta, nie w trosce o dobro nasze, tak. Więc z całym szacunkiem dla wszystkich Państwa, ale z tej właśnie formy z sesji nadzwyczajnej skorzystaliśmy.

My drodzy Państwo mamy tutaj kilka niepokojących też sygnałów w jaki sposób, wy Państwo mówicie, że 05 października 2016 roku była zwołana ostatnia sesja i na tej sesji mówiliśmy o tym, że padła generalnie informacja dotycząca szpitala powiatowego w Ostrowcu Św. Tak drodzy Państwo, ale od 05 października br. taka sesja nie została zwołana, a mimo tych niepokojących sygnałów wy Państwo nie zabiegacie o to, aby w jakiś sposób rozwiązać te problemy. Jeżeli uważacie, że forma taka papierowa jest wystarczająca i wystarczy, przepraszam rzucić radnym na 5 minut przed sesją kilka kartek do zapoznania się, to nie. Ja uważam, że między nami są rzetelni radni, którzy chcą rzetelnie wykonywać tą pracę i ja dziękuję bardzo wszystkim radnym, którzy taki wniosek poparli i podpisali.

Szanowni Państwo chcemy się oczywiście dowiedzieć jak to jest, że musimy organizować kolejny konkurs na kolejnego dyrektora placówki. W związku z tym na pewno będzie tak, że pewne informacje, o których teraz też mówimy będą znowu odstawione do tzw. lamusa, trzeba będzie poczekać na to, aż nowa osoba się wdroży, aż nowa osoba będzie miała jakiś plan, bo w ogóle mówimy o czymś takim jak plan naprawczy, Panie Starosto, czy nie mówimy o czymś takim jak plan naprawczy, czy jest tylko kilka kartek dotyczących informacji na temat szpitala? Pytam Pana, Panie Starosto, dlatego? To wy Państwo nadzorujecie przede wszystkim szpital powiatowy w Ostrowcu Św. Nie uciekniecie Państwo od

odpowiedzialności. W takim razie ja się pytam, czy to Pan Przewodniczący jest odpowiedzialny za funkcjonowanie szpitala powiatowego w Ostrowcu Świętokrzyskim. Panie Przewodniczący, czy to Pan jest odpowiedzialny?

Przewodniczący Rady stwierdził, że to nie on jest odpowiedzialny za szpital powiatowy.

Radna Agnieszka Rogalińska – Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Panie Starosto. Proszę o udzielenie zatem takiej informacji. Widzę, że Pan Starosta bardzo się denerwuje, więc nie będę narażać Pana Starosty na to, aby tracił zdrowie.

Panie Starosto, jak to się dzieje, że dług w stosunku do ubiegłego roku wzrósł o 4 mln zł.? Bardzo proszę o odpowiedź na takie pytanie. Drugie moje pytanie: jak to się dzieje, że musimy zmieniać jak rękawiczki dyrektorów szpitala, aby placówka nasza zaczęła funkcjonować? Bo odkąd jesteśmy radnymi to cały czas mamy mydlone oczy, jeśli chodzi o osobę bezpośrednio zarządzającą tym szpitalem. Dziękuję bardzo.

Starosta Zbigniew Duda - Panie Przewodniczący. Panie Pośle. Pani Prezydent. Pani Przewodnicząca. Szanowni Radni. Regulamin sesji, statut mówi wyraźnie, że zwracamy się do Pana Przewodniczącego. Ja wiem, że niektórym pewne rzeczy trudno przychodzi, ale ja pozwolę sobie zwracać się do Pana Przewodniczącego, bo taka jest forma sesji.

Dziękuję Panie Przewodniczący radnym o dbałość o moje zdrowie. Dziękuję również o to, że wszyscy, którzy tutaj jesteśmy tak mocno interesujemy się sprawami ostrowieckiego szpitala. Wszyscy pamiętamy dokładnie jakieś wycieczki, pikniki na Oddziale Ginekologicznym, to nie o to chodzi. To nie chodzi o to, żeby robić sesję i na tych sesjach uprawiać politykę. Chodzi o to, żeby pracować dla dobra ludzi, żeby pracować dla całego społeczeństwa. My to robimy bez fajerwerków, bez szumu, bez zbędnych czasami słów. To, że robimy to dobrze, wskazuje wdzięczność pacjentów ostrowieckiego szpitala. Z takimi głosami Państwo też się spotykacie. Spotykacie się z nimi na co dzień.

Nie wiem co znaczy Panie Przewodniczący „zmienianie dyrektorów jak rękawiczek”? Debatowaliśmy tutaj na sesji nad odwołaniem dyrektora. Mówiliśmy z jakich powodów to się zadziało. Nie jest błędem to, że jeżeli ktoś nie sprawdza się, to się go odwołuje. Błędem jest to, żeby tkwić cały

czas w tym samym miejscu i udawać, że nic się nie dzieje. My mieliśmy na tyle odwagi jako Zarząd, aby patrząc na to, że dyrektor nie prowadzi szpitala w odpowiednim kierunku, w kierunku wymaganym przez nas, wymaganym przez całe społeczeństwo, tego dyrektora odwołaliśmy. Myślę, że zrobiliśmy dobrze. Panie Przewodniczący, sama Pani Radna powiedziała, że dług szpitala rośnie. Jeżeli byśmy zostawili dyrektora, myślę, że byłoby to dużo, dużo gorzej. O finansach szpitala powinien mówić dyrektor ds. ekonomicznych, w tej chwili pełniący obowiązki dyrektora.

Panie Przewodniczący, wszyscy zgromadzeni. Jednostką powiatową-szpitaliem zarządza dyrektor szpitala, Pani Radna, a nie Starosta. Zarząd Powiatu sprawuje nad tym pieczę, ale zarządza dyrektor szpitala. Panie dyrektorze, zapraszamy niech Pan wyjaśni te wątpliwości.

Piotr Chuchmała p.o. Dyrektora Zespołu Opieki Zdrowotnej w Ostrowcu Świętokrzyskim- Panie Starosto. Panie Przewodniczący. Panie Pośle. Wysoka Rado. Zadłużenie szpitala rośnie z kilku powodów:

- Jednym z powodów jest to, że mamy bardzo dużą ilość nadwykonań w tym momencie. Nadwykonań na koniec października br. było ponad 5 mln zł. na samym szpitalu. My ponosimy cały czas koszty tych nadwykonań, a nie mamy przychodów. W związku z tym zobowiązania szpitala cały czas rosną.
- Poza tym część procedur z Narodowym Funduszem Zdrowia jest po prostu marnie wyceniona, a my musimy je realizować, bo ustawa nas do tego zobowiązuje.

Te czynniki po prostu składają się na to, że to zadłużenie rośnie. Po prostu system finansowania służby zdrowia nie jest doskonały. Dziękuję.

Starosta Zbigniew Duda - Panie Przewodniczący. Panie Pośle. Pani Prezydent. Pani Przewodnicząca. Szanowni Radni. Drodzy Goście, żeby nikogo nie urazić. Panie dyrektorze chciałbym, aby Pan jeszcze powiedział, czy od naszej sesji tj. 05 października 2016 roku przewidywane zadłużenie na koniec roku 2016 się zmniejszyło, czy zwiększyło? Proszę podać taką informację.

Piotr Chuchmała p.o. Dyrektora Zespołu Opieki Zdrowotnej w Ostrowcu Świętokrzyskim- zadłużenie zwiększyło się o ten 1 miesiąc, ale to po

prostu miesięcznie narasta mniej więcej o taką samą kwotę. Nadal robimy nadwykonania i to zadłużenie wzrasta. Po zakończeniu roku zadłużenie oczywiście zmniejszy się, jeżeli Narodowy Fundusz Zdrowia zapłaci za nadwykonania, których mamy w tej chwili ok. 5 mln zł. Liczymy, że 60% tych nadwykonań zostanie zapłacone i zadłużenie o tą kwotę ulegnie zmniejszeniu. Musimy czekać na zakończenie roku kalendarzowego i na zapłatę za nadwykonania.

Starosta Zbigniew Duda - Panie Przewodniczący. Panie Pośle. Pani Prezydent. Pani Przewodnicząca. Szanowni Radni. Panie dyrektorze, myślę, że wszyscy chcielibyśmy usłyszeć jedną odpowiedź, czy planowana strata na koniec roku 2016 jest mniejsza niż była 05 października 2016 roku, czy będzie większa? Czy grudzień 2016 roku będzie lepszym miesiącem niż był planowany?

Piotr Chuchmała p.o. Dyrektora Zespołu Opieki Zdrowotnej w Ostrowcu Świętokrzyskim- planowana strata jest taka sama. Grudzień 2016 roku będzie lepszy, ponieważ zawsze grudzień jest najlepszym miesiącem ze względu na zapłatę nadwykonań po zakończeniu roku.

Radny Piotr Maj - Panie Przewodniczący. Panie Pośle. Panie Starosto. Szanowni Państwo. Ja sobie pozwolę na stojąco, żeby przypadkiem kogoś nie urazić. Mam takie pytanie. Pan Starosta tutaj bardzo tak lakonicznie z uśmiechem mówił, niech Pan przedstawi wyniki szpitala na koniec grudnia 2016 roku, mówimy o planowaniu. My chcielibyśmy usłyszeć nie to, co jest planowane, tylko o efektach. Mam w tej chwili takie pytanie konkretne. Mamy dzień 05 października 2016 i mamy dzień dzisiejszy. Czy w tym układzie czasowym, tylko nie plany, tylko rzeczywista wartość zadłużenia szpitala jak się kształtuje? Dziękuję.

Piotr Chuchmała p.o. Dyrektora Zespołu Opieki Zdrowotnej w Ostrowcu Świętokrzyskim- muszę powtórzyć, to co już powiedziałem. Planowana strata na koniec roku pozostanie taka sama. Dojście do tej starty niestety wygląda tak, że co miesiąc będzie ten wynik troszkę gorszy, ale na koniec roku się zmniejszy do planowanego, ponieważ specyfika rozliczenia z Narodowym Funduszem Zdrowia jest taka, że większość przychodów jest

dopiero w grudniu. W ciągu roku te straty są większe, a na koniec roku w grudniu one się zmniejszają.

Radna Agnieszka Rogalińska - Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Panie Starosto. Ja pozwolę sobie na siedząco i może też nikogo nie urażę. Szanowni Państwo ja zostałam pouczona jak zwykle na każdej sesji przez Pana Starostę, że powinnam znać statut. Ja chciałam się zapytać, kto prowadzi tą sesję: Starosta, czy Pan Przewodniczący? To jest moje pierwsze pytanie.

Drugie moje pytanie, to właściwie taka refleksja – drodzy Państwo ja uważam, że to jest takie kuriozum. Skoro Pan Starosta mówi chciałbym „ja”, ale to nie chodzi o to, Panie Starosto, co by Pan chciał. Tylko chodzi o to, żebyśmy rzetelnie pracowali na rzecz mieszkańców powiatu ostrowieckiego. To jest po pierwsze. Myślę naprawdę drodzy Państwo, to jest kuriozum, albo dowiadujemy się o jakiś rzetelnych wynikach finansowych, albo wiecznie będziemy mieć tutaj taką malignę, którą będzie nas ktoś karmił. Ja rozumiem, że temat jest trudny, ale jesteśmy tu po to, aby rozwiązywać pewnego rodzaju trudności, a nie mamy społeczeństwo tym, co się może zdarzyć lub nie zdarzyć. Dziękuję bardzo.

Starosta Zbigniew Duda - Panie Przewodniczący. Panie Pośle. Pani Prezydent. Pani Przewodnicząca. Szanowni Radni. Droga publiczności. Ja mam przed sobą porządek obrad. Punkt 3 brzmi „3.Informacja Zarządu Powiatu Ostrowieckiego”. Myślę, że wszyscy radni czytają dokładnie tak samo jak ja. Te informacje my dzisiaj przedstawimy. My nie rozmawiamy dzisiaj o rozwiązaniu problemów, tylko przedstawiamy informację na temat obecnej sytuacji ZOZ-u w Ostrowcu Św.

Myślę, że każdy radny, który zadaje pytanie chciałby znać odpowiedź i dlatego przerwałem.

Proszę Państwa Pan dyrektor ds. ekonomicznych przekazał tą informację. Na pewno, powtórzę to jeszcze raz, na pewno sesja Rady Powiatu nie jest miejscem, na którym rozwiążemy wszystkie problemy ostrowieckiego szpitala. My, Zarząd, ale Państwo radni również podejmujemy decyzje dotyczące służby zdrowia. Decyzje te mają służyć mieszkańcom, nie mają służyć polityce, bo dla mnie na razie z pytań, które dostaję ja, które dostaje Pan dyrektor, to dzisiejsza sesja ma służyć polityce. Pokazujemy, że nic się nie stało gorszego w szpitalu niż było

w innych latach. Pokazujemy, że to co przewidywał Pan dyrektor, że taka strata jaka była przewidywana, taka będzie. Więc nie ma jakiejś zapaści, nie ma jakiegoś szczególnego stanu. Można nad tym bardzo długo dyskutować, można bardzo długo mówić, ale ja powtórzę, to co mówi jeden z samorządowców w Ostrowcu i powtarza jak mantrę „liczą się fakty”, a fakty przedstawiamy. To, że ktoś będzie pięknie mówił, jak to misja społeczeństwu, owszem ta misja jest ważna i my tą misję spełniamy. Natomiast mieszkańcy, ludzie oczekują od nas ciężkiej wyteżonej pracy. My tak pracujemy. Tak również pracuje szpital ostrowiecki, bo dyskusja o ostrowieckim szpitalu jest również dyskusją o ciężkiej służbie ludzi, którzy w tym szpitalu pracują. Na przestrzeni czasu od 05 października br. ja, Zarząd Powiatu odbyliśmy szereg dobrych spotkań z załogą ostrowieckiego szpitala, bo szpital to nie tylko pacjenci. Szpital to również ludzie, którzy tam pracują. Rozmawialiśmy z lekarzami, ze Związkami Zawodowymi, z pielęgniarkami, z różnymi grupami lekarzy. Z tego wyłania się obraz skomplikowanego systemu, bo szpital takim jest. Trudno, żeby miejsce pracy 800-set ludzi, a również miejsce, w którym są przyjmowani pacjenci z 114 tysięcznego powiatu był miejscem nieskomplikowanym.

Wiedzą Państwo, że próbujemy wychodzić z nowymi inicjatywami. Zaproponowaliśmy to, żeby na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym nie pojawiali się pacjenci pod wpływem alkoholu. Chcemy wybudować pawilon. Zgłosiliśmy się do gmin, rozmawialiśmy, dobre spotkanie z gminami. No, niestety musieliśmy czekać około trzech tygodni na odpowiedź. Odpowiedź przyszła bynajmniej z Gminy Ostrowiec Świętokrzyski w dniu dzisiejszym. Dobrze, że przyszła. Będziemy mieli o czym dyskutować, będziemy mogli podjąć dalsze działania. Myślę, że powinniśmy wszyscy służyć ostrowieckiemu szpitalowi. Jeżeli Pan dyrektor pokazuje dane, to ja z ekonomią nie dyskutuję, myślę, że nikt z nas.

Chciałbym, żeby dalsza część dyskusji była dyskusją merytoryczną, nie na zasadzie, co Pan Radny usłyszał, czy co Pani Radna sobie wyobraża, czy też to, co mówił Pan Starosta. Ja chciałbym, abyśmy dyskutowali dzisiaj o ostrowieckim szpitalu, bo po to tu jesteśmy. Dziękuję bardzo.

Radny Łukasz Dybiec - Panie Przewodniczący. Panie Starosto. Szanowni Goście. Koledzy i Koleżanki Radni. Pan Starosta twierdzi, że od 05

października 2016 roku w szpitalu nie wydarzyły się żadne istotne fakty. Ja mam kilka pytań:

1. Czy zostały zaciągnięte kolejne gigantyczne zobowiązania w ostatnim terminie od 05 października br. oczywiście?
2. Czy ostatnie wydarzenia na Oddziale Ginekologii nie wymagają wyjaśnienia?
3. Czy niepewna sytuacja kardiologii inwazyjnej w Ostrowcu Św. to jest nic szczególnego?

Drodzy Państwo, to jest naprawdę, bo jako radni dowiadujemy się więcej informacji z lokalnych gazet, telewizji. Panie Przewodniczący, obowiązkiem Pana jest informować i rozwiewać takie wątpliwości. Jesteśmy osobami, które dostały mandat społeczny i nasi mieszkańcy obecni tutaj też na sali wymagają od nas rzetelnej informacji, a sytuacja naszego szpitala jest naprawdę bardzo ciężka. Dziękuję.

Radna Ślusarz-Magiera - Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Szanowni Goście. Panie Starosto. Bardzo ładnie Pan powiedział i ja się bardzo cieszę, my czujemy się zobowiązani odpowiedzieć. Nasza praca, uważam jest bardzo ciężka, my bezpośrednio spotykamy się z mieszkańcami, spotykamy się z władzami gmin, z samorządami gminnymi, z radnymi i rozmawiamy z nimi bezpośrednio. Bardzo ładnie Panie Starosto, Panie Przewodniczący, Pan pozwoli, że zadam pytanie, jeśli mówimy o faktach, my takich oczekujemy, proszę powiedzieć:

1. Jakie propozycje usprawnień organizacyjnych i wprowadzenia nowych procedur medycznych Zarząd Powiatu podjął? Proszę o konkrety. Może zacytuje: „... wpłynęły liczne propozycje usprawnień”. Bardzo proszę o wskazanie jakie koncepcje, jakie propozycje, konkrety, fakty, a nie znów karmienie nas ogólnikami i mrzonkami. Nie, my chcemy faktów.
2. Czy na usprawnienie naszego szpitala oprócz kolejnych kredytów mamy jakieś inne propozycje? Dziękuję.

Radny Mariusz Wesołowski - Panie Przewodniczący. Panie Pośle. Wysoka Rado. Szanowni Państwo. W tej informacji, którą otrzymaliśmy od Państwa z dnia 02 grudnia 2016 roku znajduje się punkt 4 – Plany związane z rozbudową SOR Zespołu Opieki Zdrowotnej w Ostrowcu Św.

Na jednym z pierwszych posiedzeń Rady Powiatu składałem taką interpelację odnośnie ładowiska i rozbudowy. Z tego co wyczytałem został przez ZOZ złożony wniosek na rozbudowę SOR-u wraz z ładowiskiem. W dalszej części tej informacji jest również zawarte to, że został ten wniosek rozpatrzony pozytywnie itd. Z informacji, którą posiadam, to na tą rozbudowę jest możliwość uzyskania ok. 80% środków zewnętrznych.

W dalszej części tego pisma jest informacja, że podjęta została decyzja o niepodpisaniu powyższej umowy. Mam takie pytanie. Na sesjach poprzednich dowiedzieliśmy się, że był projekt budowy ładowiska na budynku, co automatycznie podrożało koszty budowy tego budynku.

Tu chciałbym zapytać, kto taką decyzję podjął i czy to było konsultowane? Według mnie i mojej wiedzy dużo niższym kosztem jest budowa o czym właśnie rozmawialiśmy, jest budowa tego ładowiska obok.

Mam jeszcze takie pytanie - czy na chwilę obecną jakie zostały poniesione koszty w związku z tym projektowaniem i budową tego SOR-u i tego ładowiska? Czy ZOZ już takie koszty poniósł, jeśli tak to w jakiej wysokości? W dalszej części informacji jest również zapis, że będzie kolejny nabór wniosków w Ministerstwie. Chciałbym prosić o odpowiedź - czy do tej pory jakieś koszty zostały poniesione, a jeśli tak, to jakie, czy te koszty nie poszły na marne? Dziękuję.

Starosta Zbigniew Duda - Panie Przewodniczący. Panie Pośle. Pani Prezydent. Pani Przewodnicząca. Państwo Radni. Szanowni Goście. Odpowiedź na pytanie pierwsze Pani Radnej: Dziękuję, że Pani tak wysoko ceni Starostę i Zarząd Powiatu, ale szpitalem zarządza dyrektor i to dyrektor ma mieć koncepcje dotyczące szpitala. Tak to jest. Więc myślę, że dyrektor odpowie, a zresztą wiedzą Państwo, że mamy komisję konkursową i będzie nowy dyrektor.

Panie Radny Wesołowski, ja pozwolę sobie powiedzieć, to co pamiętam. Natomiast dokładnie tą sprawę wyjaśni Panu, Pan Sekretarz. Owszem i zgoda, dofinansowanie z Ministerstwa do projektu budowy SOR-u było 80%, ale do kwoty 4 mln zł. Więc jeżeli budynek SOR-u mieścił się w 4 mln zł. to wtedy dofinansowano 80%, czyli było to ok. 3.400 mln zł. i tak to działało. Jeżeli projekt przekraczał kwotę 4 mln zł. to dofinansowanie było maksymalnie takie, jak z 4 mln zł. Jeżeli nasz projekt

był o wartości ok. 9 mln zł, to my cały czas mielibyśmy dofinansowaną tą samą kwotę, ta najwyższą.

Jeżeli chodzi o lądowisko tzw. wyniesione, bo tak to się fachowo nazywa, to poprzedni dyrektor informował Zarząd Powiatu na posiedzeniach, że w tamtym terenie nie da się zbudować lądowiska naziemnego. My słuchaliśmy o róży wiatrów, słuchaliśmy o kościele na Piaskach. Zaczęliśmy się temu dokładnie się przyglądać i weryfikować pracę dyrektora, kiedy zaczęło właśnie do nas docierać, że nie dzieje się w tym szpitalu, tak jak Pan dyrektor przedstawia, tak dobrze.

Fachowiec, który do nas przyjechał określił takich miejsc 3, czyli 3 miejsca na lądowisko naziemne. Wskazał nam miejsce przy ulicy Sienkiewicza na końcu placu, jak niektórzy z Państwa pamiętają tam był taki budynek „Krakus” się nazywał w tamtym terenie, druga lokalizacja była przy Domu Pomocy Społecznej na ulicy Grabowieckiej. Trzeciej to ja dokładnie nie pamiętam. Myślę, że bardzo dokładnie wyjaśni Panu to Sekretarz Powiatu.

Grzegorz Połec Sekretarz Powiatu – Pan Starosta właściwie większość rzeczy na temat lądowiska powiedział. Tak to dokładnie wygląda, czyli problem mimo, że my operujemy ciągle pojęciem lądowiska jako największym problemem, to problem lądowiska i jego sfinansowanie nie był największym problemem ponieważ 80% z kwoty 2.700mln zł to było obciążenie rządu 400 tys. zł. dla budżetu. To było do uniesienia. Natomiast budowa SOR-u za 9 mln zł przy tej samej zasadzie powodowała, że to Pan dyrektor nie widział możliwości podpisania i wzięcia na siebie odpowiedzialności za wybudowanie tego SOR-u. Czyli to jest ten mechanizm, bo cała inwestycja tj. 12.800 mln zł, czyli z budżetu trzeba byłoby wyłożyć kwotę 6.800 mln zł, żeby te dwie jakby inwestycje, które są spójne zrealizować.

Od tego czasu Państwo pytaliście się, jakie były podejmowane inicjatywy? My wysłaliśmy pismo do Ministerstwa, zresztą przy wsparciu Posła, bo to była wizyta bezpośrednia w Ministerstwie. Z tego co pamiętam, to była wizyta u Ministra Tombarkiewicza. Tam była rozmowa o tym, czy będą jakby możliwości renegotjacji tego projektu, aby obniżyć jego koszty, aby go zrobić, bo on nie jest zbyt dużym budynkiem. Ten budynek nie ma jakiś ogromnych gabarytów, a koszt jego jest bardzo duży. Okazało się, że na oficjalne zapytanie, które wysłaliśmy do Ministerstwa,

Ministerstwo odpowiedziało, że nie ma takich możliwości ze względu na to, że wszystko w tym projekcie było oceniane, każdy element do pozwolenia na budowę włącznie. W związku z tym, że nie można tego zmienić, bo to będzie zupełnie inny projekt, inny wniosek, a tryb był konkursowy, dlatego w zamówieniach publicznych nic nie można zmieniać, jeżeli się na to dostało pieniądze na określonej specyfikacji tej projektowej. Mamy to na piśmie.

Natomiast Ministerstwo zasugerowało, że jeżeli nie jesteśmy w stanie podołać finansowo temu, to należy zwrócić się z odpowiednim pismem do Ministerstwa. Pisma wyszły dwa, jedno wyszło ze szpitala, drugie pismo wyszło od Zarządu Powiatu. Odpowiedzi wróciły takie same, że jest możliwość aplikowania do nowego konkursu w IV kwartale 2016 roku. W tej chwili został miesiąc. Dnia 1 grudnia br. został ogłoszony nowy nabór na doposażenie SOR-u. Dokumentacja będzie kosztowała ponad 500 tys. zł. Ten projekt jest tak drogi, ponieważ on stoi w centrum szpitala, tam gdzie były dawne bunkry węglowe pod kotłownię. W tej sytuacji, kiedy trzeba będzie praktycznie palować albo wszystko burzyć i zagęszczać, dlatego koszt tego jest tak ogromny.

Obecnie nasz Wydział Rozwoju w porozumieniu ze służbami technicznymi szpitala rozpoczął prace nad tym, żeby ten projekt i to jeszcze zanim został ogłoszony ten konkurs, maksymalnie wykorzystać do opracowania SOR-u tańszego, zbliżonego do tej kwoty granicznej 4 mln zł. Wtedy nasz udział w tym całym projekcie będzie dużo mniejszy i mniej to będzie obciążało budżet szpitala i powiatu przy okazji. W tej chwili trwają nad tym prace, a niezależnie od tego podjęto prace nad budową tego pawilonu, a jego lokalizacja jest już ustalona. Środki finansowe są zabezpieczone w projekcie budżetu na 2017 rok i tj. kwota 280 tys. zł., a w tej chwili jest to 147 tys. zł na realizację tego zadania.

Tam są również zabezpieczone kwoty dla laryngologii, aby ona mogła rozwinąć swoje usługi i zdobywać te punkty dodatkowe w tych procedurach dobrze płatnych. Nasze służby pracują nad tym, aby na bazie tego stanu zastanego, który w tej chwili mamy w szpitalu przesunąć pewne oddziały lub je rozbudować i tam gdzie można zrobić pieniądze, czyli zwiększyć przychody szpitala, aby można było to zrobić. To jest też efekt tych spotkań, o których mówił Pan Starosta z lekarzami. Wszystkie te grupy zawodowe tutaj były, czyli byli to młodzi lekarze, były związki zawodowe, byli ginekolodzy, były siostry pielęgniarki w silnej grupie. Oni

pozgłaszali konkretne propozycje, np. propozycja pulmonologii, gdzie jest oddział gruźliczy, który w tej chwili może utracić możliwość dalszego działania, jeżeli nie zostaną spełnione kryteria Narodowego Funduszu Zdrowia, a to są bardzo dobrze płatne procedury. W tej chwili tj. o ile dobrze pamiętam to Busko, Kielce i Ostrowiec Świętokrzyski mają takie możliwości i nie należy tego w żaden sposób utracić. Obecnie taka możliwość jest, ale trzeba przesunąć rehabilitację i takie pomieszczenia są w tej chwili szukane w obrębie substancji szpitalnej, która jest.

Jest także sprawa apteki, która nie spełnia też standardów, które być może, że będą bardzo wymagane w momencie kiedy dojdzie do reformy służby zdrowia.

Obecnie brak jest poradni, które będą bardzo ważne, ponieważ w świetle tych założeń do reformy, o których mówimy co ma być, nie mając jeszcze dokładnie do końca napisane jak to będzie wyglądać. Wiem, że jest cofnięty w tej chwili projekt tej reformy i trudno tutaj jednoznacznie wyrokować co będzie. Nie mniej jednak wiemy, co jest płatne na dzisiaj. Więc musimy, to co jest płatne na dzisiaj starać się rozwinąć.

Bardzo dobrze jest działająca neurologia, która może zarabiać duże pieniądze i trzeba powiększyć jej możliwości, ponieważ ma najgorsze warunki lokalowe. Ludzie tam, którzy są ciężko chorzy, akurat najwięcej czasu spędzają na korytarzu i to wszystko są propozycje lekarzy. Ja nie mówię Państwu o tym, co myśmy sobie powymyślali, bo Zarząd Powiatu praktycznie nic nie jest w stanie wymyśleć, co można zrobić w szpitalu, bo trochę nie jest jakby w tym zakresie uprawniony, żeby coś proponować. Natomiast te grupy zawodowe doskonale wiedzą.

Tak samo dotyczy to SOR-u. Dlatego przede wszystkim problemem będzie w tym nowym projekcie, przy tym nowym założeniu. Ja nie wiem, czy uda nam się go złożyć, bo to jest robota w tej chwili tytaniczna, żeby zdążyć w tym konkursie. Jeżeli by dało radę, to ten SOR przede wszystkim musi się zmienić i to mówią wszystkie te cztery duże grupy z którymi rozmawiał Starosta. Ja byłem przy tym i dlatego mogę o tym mówić i nie opowiadam czegoś przy czym nie byłem. Mówią o jednej rzeczy, że najgorsza sprawa to jest poczekalnia, tylko 6 miejsc i to wyprowadza pacjentów z równowagi, że się duszą. Jeszcze jest jeden problem osób nietrzeźwych, o którym była mowa dnia 05 października br. i wtedy zostały podjęte jakieś działania, ale też warunki w jakich oczekują pacjenci ze swoimi rodzinami na to, żeby byli przyjęci. To jest problem

bardzo ważny oraz wstępna segregacja, jeśli czegoś nie mylę na SOR-e to są te 3 podstawowe problemy SOR-u. My te wszystkie rzeczy zebraliśmy, one zostały wpuszczone w nasze już tutaj służby. W tej chwili rzeczywiście bardzo dobra jest współpraca szpitala i dyrektora, który jest dyrektorem ekonomicznym szpitala. Może nie potrafi opowiadać o tym wszystkim, bo raczej jego domeną jest księgowość. Natomiast służby jego współpracują na bieżąco z nami i my pracujemy ciągle nad tym co zostało ustalone. Nikt nie ma recepty na tą chwilę, żeby uzdrowić szpital. Ten szpital jest taki sam jak wszystkie szpitale powiatowe. Jest tylko kilka nielicznych szpitali w Polsce, które dobrze stoją w tej chwili. To wszyscy o tym mówią.

Ja jestem przewodniczącym, bo Państwo powołaliście mnie na przewodniczącego komisji konkursowej. Myśmy przesłuchali 7 osób w bezpośredniej rozmowie. Są to ludzie doświadczeni, którzy byli dyrektorami, którzy są dyrektorami szpitali powiatowych. Oni wszyscy mówią to samo, jeżeli nie jesteś prywatnym szpitalem i nie masz dofinansowania to praktycznie każdy ma problemy finansowe w rozliczeniach, dochodach itd. Wszyscy mają bardzo zbliżoną sytuację. Sytuacja szpitala jest bardzo trudna, bo tu chodzi o zaległości te wymagalne. Dlatego w tej chwili szpital skoncentrował się na tym, żeby jak najwięcej tych zaległości wymagalnych wydłużyć w czasie i płacić, ale w taki sposób, żeby mogli funkcjonować i żeby nie zapłacić jednemu, a drugi, żeby windykował, bo wtedy to jest koniec tego szpitala. To jest główne z tego co wiem w tej chwili takie działanie, żeby można było poza oczywiście nadwykonaniami, na które tutaj niewiele ma wpływu dyrektor. Dostaje to, co może dostać, ale on nie ma możliwości jakiejś konkretnej sprawczej, żeby zwiększyć dochody z tytułu nadwykonań. To jest podstawa działania szpitala, a jednocześnie najbardziej dla niego niemożliwe do osiągnięcia.

Wiadomo, że kontrakty szpitala ostrowieckiego były fatalne i to też Państwo w dniu 05 października br. w materiałach dostaliście. Jak spojrzycie na ginekologię, która była tam przykładowa, bo to był ten temat taki główny, to jest tragedia. Zresztą Państwo macie tu potwierdzenie w dzisiejszych materiałach, że to jest największy w tej chwili deficyt chyba ponad 2 mln zł. za 10 miesięcy. Jeżeli dobrze pamiętam, to chyba w tych granicach jest na ginekologii. Ale to też nie jest przykład. W Starachowicach Państwo wiecie co się wydarzyło. Starachowice mając lepszą obsadę, lepszy kontrakt, lepsze warunki i niewiele im to dało, bo

i tak doszło do czegoś, co nie powinno się zdarzyć. Zaś pieniądze mają zdecydowanie lepsze na kontrakcie niż te, które ma ostrowiecki szpital i na wielu innych też tych działaniach. Także te sprawy, jeżeli chodzi o to są one wszystkie w toku.

Ja Państwu chciałbym powiedzieć jeszcze o jednej rzeczy. Mówienie o budowie SOR-u jest bardzo trudne. Ono jest bardzo potrzebne. Wiadomo, że SOR jest potrzebny i z tym nikt nie dyskutuje. Pytanie tylko, żeby go wybudować, a siebie nie zarznąć jakby kompletnie i nie doprowadzić do zamykania oddziałów.

Sytuacja pracownicza jest trudna, Państwo też wiecie, że lekarze powypowiadali te klauzule opt out, jeżeli dobrze pamiętam. Cały czas są rozmowy ze związkami zawodowymi. Związki zawodowe piszą pisma do Zarządu Powiatu i oczekują zniesienia równoważnego czasu pracy, ale jest to też zrozumiałe. Wiadomo, że jeżeli jest mało lekarzy, to ci ludzie praktycznie nie wychodzą z tego szpitala i to też trzeba zrozumieć. My musimy wziąć jakby pod uwagę wszystko i to niestety spadnie na tego nowego dyrektora, jeżeli Zarząd Powiatu go powoła, to w przyszłym tygodniu zostanie wyłoniony lub nie. Zarząd Powiatu o tym zdecyduje. Komisja konkursowa tylko przedstawia kandydaturę.

Natomiast chciałbym tylko powiedzieć Państwu tak, szpital był w tej sytuacji, Pan dyrektor był w tej sytuacji, że nie miał czym zapłacić i musiał negocjować umowę za wykonanie dokumentacji SOR-u i lądowiska z kwoty 80 tys. zł. do kwoty 30 tys. zł, żeby podmiot, który wykonywał tą dokumentację SOR-u miał pieniądze na zapłacenie VAT-u. Jemu już nie chodziło o to, żeby miał zapłacone i na tym miał zyski tylko, żeby chociaż mógł odprowadzić VAT do Urzędu Skarbowego. Dyrektor miał tego typu dylematy przy realizacji tej inwestycji. Myślę, że to, co na ten temat wiedziałem to przekazałem.

Wicestarosta Eligiusz Mich – Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Zaproszeni Goście. Ja doskonale rozumiem troskę radnych o dobro ostrowieckiego szpitala. To jest wykonywanie mandatu i to tak powinno wyglądać. Natomiast prosiłbym i tak to widzę, sam jestem radnym, żeby nie wylać przy tej okazji, przy tej dyskusji, przy wypowiedziach publicznych, bo przecież jesteśmy funkcjonariuszami publicznymi, nie wylać przysłowiowego „dziecka z kąpielą”. Nigdy tak jak dzisiaj wokół ostrowieckiego szpitala nie jest potrzebna dobra atmosfera, pozytywna

atmosfera. Jesteśmy w trudnej sytuacji jeśli chodzi o szpital, jeśli chodzi o Zarząd Powiatu i określanie pewnych spraw jako katastroficzne, jako trudne i niestety społeczeństwo to bardzo łatwo przyjmuje, a niejednokrotnie wcale tak nie jest. Wiemy doskonale, że to nie jest tylko i wyłącznie wina dyrektora szpitala, na pewno nie bezpośrednia wina Zarządu Powiatu, że szpital jest w takiej, a nie innej sytuacji finansowej. Wiemy o tym wszyscy doskonale i jeśli ktoś twierdzi, że tego nie rozumie, to jest to tylko i wyłącznie hipokryzja czy też świadome polityczne działanie. Chciałbym zaapelować, żebyśmy starali się stworzyć pozytywną atmosferę wokół szpitala, a nie tworzyć wokół niego sytuację, która rodzi zaniepokojenie wśród mieszkańców naszego powiatu. Jeśli Państwu leży na sercu dobro mieszkańców, dobro pacjentów, bo o tym się cały czas mówi, to miejmy odpowiedzialność też za te słowa, które tutaj padają czy padają też w innych okolicznościach.

Wiemy, że mówiliśmy tutaj już dość konkretnie o paru rzeczach jeśli chodzi o wyniki finansowe szpitala. Ten wynik finansowy w tym roku bardzo głęboko się zwiększył, jeśli chodzi o ujemny wynik finansowy. Ja się bardzo cieszę z tego, że udało nam się jako Zarządowi Powiatu przerwać tę tendencję, bo na początku roku mieliśmy informacje, że wynik finansowy na koniec roku będzie pokryty amortyzacją, ale niestety w trakcie roku okazało się, że on w lawinowy sposób postępuje i zwiększa się po stronie ujemnej. Przerwaliśmy to narastanie tego ujemnego wyniku finansowego i mamy nadzieję, że na koniec roku poprzez działania nowego dyrektora, poprzez zapłatę nadwykonań uda się ten wynik maksymalnie zmniejszyć.

W tej chwili podjęte zostały również działania, żeby zmniejszyć zobowiązania wymagalne i to też jest działanie pozytywne, które pozwala na to, żeby szpital miał i podtrzymał płynność finansową. Więc to są wszystkie działania, które idą w dobrym kierunku. Nowo wybrany dyrektor stanie przed bardzo trudnym zadaniem i tutaj powinniśmy wszystko zrobić, żeby go wspierać w tych działaniach i żeby pacjenci naszego szpitala mieli przeświadczenie o tym, że sprawy idą w dobrym, a nie w złym kierunku. Dziękuję.

Radna Agnieszka Rogalińska – Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Panie Starosto. Pozwolicie Państwo, że ja nie wyzbędę się swoich refleksji, bo ja słucham kolegów, którzy występują na tej sali, słucham Państwa

i staram się w jakiś rzetelny sposób reagować na to co się dzieje. Pan Starosta Mich powiedział, że nie jest potrzebna dobra atmosfera, myślę, że jest potrzebna dobra atmosfera wokół szpitala. Tutaj z wielkim pochyleniem odniosę się do słów Pan Sekretarza, którego bardzo szanuję. Pan Sekretarz użył takiego stwierdzenia, że „... Zarząd Powiatu nie jest w stanie wymyśleć, co będzie dobre dla funkcjonowania szpitala, ale grupy które są tam w szpitalu”. Zgadzam się, bo oczywiście są potrzebne rozmowy konstruktywne, dwustronne, ale myślę też drodzy Państwo, że Zarząd Powiatu powinien być na tyle elastyczny i naprawdę powinniście Państwo reprezentować sobą wysoką wiedzę, aby z tymi grupami zawierać jakiegokolwiek dialogi.

W związku z tym, ja chciałam zapytać, kto sprawuje nadzór nad szpitalem powiatowym w Ostrowcu Św., konkretnie, który członek Zarządu?

Usłyszeliśmy też takie zdanie „... nikt nie ma recepty na uzdrowienie szpitala”. W związku z tym drodzy Państwo ja pytam, po co nam kolejne konkursy na dyrektora szpitala i czy prawdą jest, że ten konkurs na dyrektora szpitala wygrał Pan Rafał Lipiec? Dziękuję bardzo.

Radny Łukasz Dybiec – Panie Przewodniczący. Panie Starosto. Drodzy Goście. Koleżanki i Koledzy Radni. Pan Starosta twierdzi, że za kondycje szpitala i za jego obecny stan, mówię tu o Panu Staroście Dudzie, odpowiada dyrektor szpitala. Moje pytanie brzmi, który dyrektor? Po odwołaniu Pana Seweryńskiego od czerwca sytuacja w naszym szpitalu dynamicznie się zmieniała. Pan dyrektor Pawliński składał rezygnację, później je cofał, powołany został kolejny p.o. dyrektora, Pan Chuchmała, teraz mamy już grudzień i dalej nie znamy nazwiska kolejnego dyrektora. Kto w tym momencie odpowiada za naszą placówkę? Drodzy Państwo, to przecież są tylko takie puste słowa.

Jeszcze chciałem się odnieść do słów Pana Sekretarza, bo Pan Sekretarz w swojej wypowiedzi dotknął fundamentalnej kwestii prywatyzacji. Takie szybkie pytanie. Czy w związku z tym Drodzy Państwo rozważacie sprywatyzowanie naszej placówki? Dziękuję.

Starosta Zbigniew Duda - Panie Przewodniczący. Panie Pośle. Pani Prezydent. Pani Przewodnicząca. Szanowni Radni. Odniosę się do ostatniego pytania. Ja wiem, że nie wszystkie przepisy radni muszą znać,

nie muszą śledzić ustaw, ale nowa ustawa o lecznictwie nie widzi takiej możliwości jak prywatyzowanie szpitala powiatowego. Państwo Radni, tak to wygląda. W momencie, kiedy szpital ma zbyt wysokie długi, wtedy pokrywa je powiat. Nie ma takiej możliwości, żeby ten szpital prywatyzować. Poza tym ja wrócę do mojej poprzedniej wypowiedzi. Ja nie słyszę tutaj pytań o kondycję szpitala. Słyszę tutaj stwierdzenia polityczne. Po to, żeby wywołać jakiś efekt. Państwo nie wiecie, kto jest dyrektorem szpitala? Na bieżąco wszyscy są o tym informowani, informujemy na stronie powiatu, informujemy poprzez media.

Jeżeli chodzi o kwestię dotyczącą dobrej atmosfery. Ja na samym początku powiedziałem, pamiętam „pikniki” inaczej tego nie nazwę, bo jeżeli chodzi się z kanapkami na Ginekologię, gdzie leżą kobiety, które niekoniecznie chciałyby, żeby takie wycieczki tam się odbywały. No to jak mamy nazwać to, dbałością.

Pytaliście Państwo o ginekologię. Proszę sprecyzować? Na razie słyszę tylko: „stało się”, „zagrożenie”, „olbrzymie kwoty” itd. Proszę sprecyzować co tak złego stało się na ginekologii od 05 października 2016 roku, kiedy była ostatnia sesja. Jeżeli będziemy mieli precyzyjne pytanie, to precyzyjnie na nie odpowiemy. Natomiast trudno, żebym ja czy Pan dyrektor, Sekretarz odpowiedzieli na pytanie – jak bardzo źle się dzieje na ginekologii?. Takie pytanie powinno być sprecyzowane. To jest, jeżeli chodzi o tą sprawę.

Panie Przewodniczący ja nikomu nie przeszkadzałem i nie wchodzę nikomu w głos. Bardzo proszę, żeby po prostu wysłuchać mnie. Panie Przewodniczący, jeżeli radni oczekują odpowiedzi, to prosiłbym i nie pouczam, bo to była prośba. Prosiłbym, aby Państwo Radni zadawali pytania konkretne, bo nie potrafimy odpowiedzieć. Nie potrafimy odpowiedzieć na pytania ogólne, nikt tego nie potrafi.

Jeżeli zmieniała się sytuacja i zaszło się tam według Państwa Radnych coś dziwnego, coś niepokojącego, to tak trzeba pytanie zadać. Trzeba powiedzieć co się zaszło. My odpowiemy, czy to prawda, czy to nieprawda?

Pamiętamy proszę Państwa, jeżeli chodzi o kwestie Carintu. O ile sobie przypominam, to Pan Radny Dybiec mówił, że jest niebezpieczeństwo dotyczące kardiologii inwazyjnej. Proszę Państwa opierał się na doniesieniach medialnych. No właśnie. Doniesienia medialne w jednym tygodniu czytamy artykuł, że jest zagrożenie i Carint nie będzie

wykonywał tutaj operacji, że może się okazać, że niekoniecznie tu jest. Natomiast w drugim tygodniu czytamy, że na konferencji Carintu padły słowa, że będzie tutaj centrum kardiochirurgii. No to ja pytam, jak to jest tak naprawdę, jeżeli bazujemy tylko na doniesieniach prasowych. My pracujemy na prawie i faktach, a żadne presje ze strony Radnych nie spowodują tego, że będziemy pracować inaczej. Będziemy pracować dla naszego społeczeństwa zgodnie z prawem. Dziękuję.

Grzegorz Połec Sekretarz Powiatu – chciałbym uzasadnić, tylko nie przypominam sobie, żebym powiedział, że trzeba sprywatyzować szpital. Mówiłem o tym, że szpitale prywatne mogą być dokapitalizowane przez właściciela i mogą być tak dokapitalizowane, że wykończą każdy szpital publiczny. Szpital nasz takich możliwości nie ma. My mamy tylko możliwości inwestycyjne, żeby wspomóc w tym zakresie. Chciałbym, aby to było uściślone, ale myślę, że to jest nagrane, więc nie będzie problemu, aby ustalić tutaj fakty.

Wracając, czy będzie cud i czy są możliwości uzdrowienia szpitala?. Po przesłuchaniu 7 kandydatów bardzo merytorycznych chciałbym powiedzieć, że bardzo merytorycznych kandydatów, tych którzy zgłosili się do tego konkursu. Naprawdę doświadczonych, znanych nawet tutaj na terenie. Muszę Państwu powiedzieć, że sposoby uzdrowienia szpitala, to jest tak dużo różnych elementów składowych, które pozwalają na zmianę, że nie ma jednej recepty i nie będzie cudu. To jest praktycznie każda rzecz i każdy z tych dyrektorów potencjalnych kandydatów wskazywał różne ważne elementy funkcjonowania szpitala, na których należy się skoncentrować, aby ten mechanizm zaczął pracować tak jak szwajcarski zegarek. Od rozliczeń, pomysłów, przenosin oddziałów, procedur, wszystkiego po kolei. Nie ma prostej jednej recepty. Także żaden z tych kandydatów nie dał prostej recepty, że jak on wejdzie to jutro już będzie dobrze. Wręcz odwrotnie biegło to w zupełnie inną stronę, pokazywali jak trudny jest to problem, żeby to osiągnąć.

Natomiast co do ujawnienia nazwiska, to ujawnimy je w poniedziałek po podpisaniu protokołu przez wszystkich członków komisji konkursowej, bo nie uzgodniliśmy procedury, czy możemy to ujawnić. Nie chciałbym za kolegów tutaj, którzy razem pracowali ze mną wspólnie, żebyśmy dzisiaj ujawniali nazwisko. W poniedziałek będzie

podpisany protokół i wtedy opublikujemy na stronie internetowej, żeby każdy mógł sobie informacje przeczytać.

Radny Piotr Maj – Panie Przewodniczący. Panie Pośle. Panie Starosto. Pani Prezydent. Szanowni Państwo. Bardzo krótkie, merytoryczne pytanie. Bardzo ładnie Pan Starosta powiedział, jak ja lubię to słuchać jak optymistycznie o tym szpitalu mówi Pan Starosta. W świetle nowej ustawy szpital nie może być sprywatyzowany. Padło takie jedno stwierdzenie, że w razie stwierdzenia dużych długów powiat pokryje te długi. Czy Starostwo jest w tym momencie przygotowane na pokrycie tych długów?. Dziękuję.

Radna Agnieszka Rogalińska – Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Panie Starosto. Ja mam takie pytanie. Państwo prosiliście o konkrety, więc ja proszę o ten konkret. Kiedy na ginekologii odbył się piknik z kanapkami i kto w nim uczestniczył?

Drugie moje pytanie, ja nie wiem czy ono będzie konkretne, bo cały czas wy się Państwo chyba jako Zarząd gubicie w tym: czy Zarząd odpowiada za funkcjonowanie szpitala, czy Zarząd nie odpowiada za funkcjonowanie szpitala? Jeżeli Zarząd nie odpowiada za funkcjonowanie szpitala, to dlaczego mówicie Państwo „my”, „udało nam się to”, „czy udało nam się tamto”. Przepraszam, że mówię to w formie takiej kolokwialnej, a jeżeli Zarząd odpowiada za funkcjonowanie szpitala to bardzo proszę po raz drugi dziś o podanie konkretnej osoby- członka Zarządu, który nadzoruje szpital? Proszę Państwa, bo słowo hipokryzja nabiera nowego znaczenia. Dziękuję bardzo.

Starosta Zbigniew Duda - Panie Przewodniczący. Panie Pośle. Pani Prezydent. Pani Przewodnicząca. Szanowni Radni. Drodzy Goście. Państwo pozwolą, Państwo Radni. Ja już to wszystko mówiłem. Odpowiadałem na pytania Pani Rogalińskiej. Nie będę po raz kolejny tego odpowiadał, to jest zapisane w protokole z sesji. Jest zapisane na ścieżce dźwiękowej.

Odpowiadając na pytanie Pana Radnego Maja, powinniśmy sobie wszyscy zadać to pytanie, bo jeżeli tak by się zadziało, to powiat ma obowiązek pokryć te długi. A dlaczego wszyscy, a dlatego, że to będzie budżet. To my wszyscy, Państwo Radni będziemy nad tym głosować nad

przeznaczeniem tych środków z budżetu na pokrycie strat szpitala. Mam nadzieję, że nigdy do takiej sytuacji nie dojdzie. Ale pokazuje jakie są procedury. Pokazuje jak powinno się to odbywać. Także, to nie chodzi o przygotowanie Starosty, Zarządu Powiatu, bo to chodzi o kwestie budżetowe i to wszyscy podejmujemy wspólnie, kolokwialnie decyzje. Jeszcze Panie Przewodniczący prosiłbym, aby w sprawie nadzoru wypowiedziała się Radca Prawny Szpitala.

Kamila Kocańda Radca Prawny Szpitala – Panie Przewodniczący. Panie Starosto. Szanowni Państwo Radni. Szanowni Goście. Ja jestem Radcą Prawnym Zespołu Opieki Zdrowotnej w Ostrowcu Świętokrzyskim. Chciałabym, jeśli Państwo pozwolicie ustosunkować się do poszczególnych kwestii, które zostały w wątkach prawnych w odniesieniu do szpitala podniesione, poruszone w takim zakresie w jakim jestem do tego zobligowana.

W pierwszej kolejności proszę Państwa chciałabym wyjaśnić, że podmiot tworzący w przypadku naszego szpitala Zespołu Opieki Zdrowotnej w Ostrowcu Św. to powiat - jednostka samorządu terytorialnego. Wynika to z ustawy i dalej idące konsekwencje, reperkusje prawne związane z tym, jaki podmiot jest tworzącym podmiotem dla danego podmiotu leczniczego wynikają także z przepisów ustrojowych dotyczących danej jednostki samorządu terytorialnego. Stosownie do zakresu uprawnień i odpowiedzialności organów jednostki samorządu terytorialnego należy interpretować, poczytywać zakres ich obowiązków, odpowiedzialności i uprawnień.

Chciałabym wskazać stanowczo, że sytuacja finansowa Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej wynika przede wszystkim ze sposobu jego finansowania w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu udzielania świadczeń gwarantowanych koszykowych. Tylko w niewielkim zakresie sytuacja ta jest uzależniona od sposobu zarządzania SPZOZ-em, który jako jednostka ze sfery finansów publicznych podlega daleko idącym rygorom związanym ze sposobem udzielania świadczeń, zakresem udzielania świadczeń, czy z zakresem pozyskiwania środków finansowych.

Chciałabym dalej zwrócić uwagę, że specyfika finansowania dotyczy SPZOZ-ów jako kategorii podmiotów leczniczych globalnie w skali całego

kraju i nie jest tylko partykularnym problemem danego podmiotu tworzącego, danej jednostki samorządu terytorialnego.

Stoimy w tej chwili w obliczu gruntownej przebudowy systemu opieki zdrowotnej, która to przebudowa w założeniu ma stanowić remedium na określone problemy służby zdrowia, które w ostatnim czasie narastały. Chciałabym zwrócić uwagę, że wśród założeń systemowych tej reformy znajduje się między innymi idea dekomercjalizacji SPZOZ-ów, która została już tutaj poruszona na tej sali i z którą wiąże się nierozzerwalnie to, że ustawodawca dostrzegł konieczność zaspokajania potrzeb zbiorowych społeczności zdrowotnych niezależnie od uwarunkowań rynkowych, ponieważ te uwarunkowania rynkowe jak pokazała rzeczywistość do niczego dobrego w służbie zdrowia nie doprowadziła.

Jeżeli chodzi o oddłużanie SPZOZ. Chciałabym zwrócić uwagę, że kiedy dawne zakłady opieki zdrowotnej uzyskiwały przymiot samodzielności poprzez wpisanie je do KRS-u i uzyskanie odrębnej osobowości prawnej dokonano oddłużenia systemowego na kwotę ok. 8,5 mld zł. Był to jednorazowy zabieg i te podmioty rozpoczęły działalność z czystą kartą, jakby zerowym wynikiem. Było to w latach 90-tych. Jednak ten zabieg wystarczył jedynie na krótki okres. Kolejny tego rodzaju zabieg miał miejsce w 2004 roku i znowu wystarczył na określony czas. Sytuacja się powtarza.

Jeżeli chodzi o pytanie dot. kardiologii inwazyjnej. Ono było sformułowane jako niepewna sytuacja kardiologii inwazyjnej w Ostrowcu Świętokrzyskim. Chciałabym zwrócić uwagę na ten problem w nieco szerszym kontekście. Jak Państwo wiedzą szpital jest wieloprofilowy. Udziela świadczeń w wielu zakresach tych świadczeń i przez to zmagają się z problemami dotyczącymi różnych dziedzin medycyny. Jeżeli chodzi o kardiologię inwazyjną niedawno doszło do urealnienia wyceny procedur w tym zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych, a stało się to m.in. na skutek określonych wniosków Najwyższej Izby Kontroli, która w swoim raporcie na temat kardiologii inwazyjnej w Polsce dostrzegła, że zysk z tytułu tego rodzaju procedur sięga pięciokrotności, sześciokrotności zysku przy procedurach zachowawczych. Proszę nie zapominać, że udzielanie świadczeń z zakresu kardiologii inwazyjnej ściśle łączy się z hospitalizacją, która jest realizowana przez SPZOZ. Podmioty inne niż podmioty publiczne mogą pozwolić sobie na wybór zakresów udzielania

świadczeń, które są bardziej opłacalne, natomiast SPZOZ często pełni rolę humanitarną i udziela świadczeń z pobudek społecznych ze względu na realne zapotrzebowanie na dane świadczenia zdrowotne i z tych względów również wynikają problemy finansowe. Chciałabym także wskazać, że kwestia nowych procedur jak również rozwiązań organizacyjnych jest tylko poniekąd zależna od możliwości koncepcyjnych kogokolwiek, ponieważ należy do sfery ustawowej i jeszcze do sfery uprawnień zbyt niskich płatnika świadczeń gwarantowanych. W zasadzie chyba tyle chciałabym powiedzieć. Dziękuję bardzo.

Radna Agnieszka Rogalińska - Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Panie Starosto. Ja prawnikiem nie jestem, ale statutu może na pamięć nie znam, nie znam może ustawy o samorządzie powiatowym na pamięć, ale umiem ten statut czytać, czytam ze zrozumieniem. Art. 26 pkt. 1 tej ustawy o samorządzie powiatowym mówi, że to zarząd powiatu jest organem wykonawczym powiatu. Więc to tak w woli wyjaśnienia, bo nie wiem, czy każdy zrozumiał co Pani mówiła.

Proszę Państwa ja z konkretnym pytaniem - co zrobiono w kwestii funkcjonowania poradni onkologicznej? Dziękuję bardzo.

Radna Renata Ślusarz-Magiera - Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Panie Starosto. Zaproszeni Goście. Też konkretne pytanie. W ciągu tej kadencji ile zostało zatrudnionych pracowników w ZOZ-ie? Proszę podzielić mi tych pracowników, jeśli można prosić na medycznych i niemedycznych. W tej kadencji ilu zostało zatrudnionych? Proszę o przypomnienie. Dziękuję.

Radny Mariusz Wesołowski - Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Panie Starosto. Szanowni Państwo. Pan Starosta wspomniał tutaj o artykułach prasowych i o informacjach, które się ukazywały. Tutaj zgodzę się z przedmówcami, że wiele informacji dociera do nas właśnie z takich artykułów, czy strony internetowej, czy z gazety. Ja mam konkretne pytanie. Co prawda jest to 4 punkt, ale to akurat wiąże się z pytaniem o finansowanie.

W jednych z ostatnich wydań gazety czytaliśmy informacje o tym, że Carint zawiesił wykonywanie tych planowanych zabiegów. Tutaj taki niepokój się pojawił, bo te zabiegi były planowane lub osoby były

przygotowywane do tych zabiegów, a powodem tego było to, że nie następowała kwestia finansowania przez ZOZ tych zabiegów i że są zaległości. Uczestniczyłem w konferencji kardiologicznej i tam chyba ok. 3 mln zł. Potem w następnej gazecie, tutaj jak Pan Starosta powiedział jest kolejna informacja, że jednak jakaś kwota została zapłacona tj. kilkaset tysięcy złotych i Carint odwiesił te wstrzymane procedury i te zabiegi planowe były wykonywane. Z informacji też nieoficjalnej wiem, że jakaś jeszcze kwota została przez szpital Carintowi zapłacona, ale nie wiem jaka to jest kwota. Tu mam konkretne pytanie. Jaka jest na chwilę obecną kwota do uregulowania z Carintem?. Natomiast Carint na tej konferencji tłumaczył się znowu, że on nie może zapłacić za podstawowe zabiegi i te wszystkie wykonania, czyli wszystkie zabiegi, które są potrzebne do wykonania procedury środki. Chciałbym wiedzieć na dzień dzisiejszy właśnie jaka jest jeszcze kwota do zapłacenia i w jakim terminie zostanie zapłacona? Dziękuję.

Radna Małgorzata Bień - Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Panie Starosto. Szanowni Państwo. Został poruszony problem, że mamy konkretne pytania zadawać. Pani Mecenasa zaczęła mówić o Carincie. Ja jestem lekarzem już 33 lata i naprawdę bardzo mi zależy na tym, żeby pacjenci w Ostrowcu byli dobrze i szybko leczeni. Dlatego mam pytanie, do dyrektora szpitala ewentualnie do Zarządu Powiatu:

- Do 31 marca 2017 roku jest podpisana umowa na podwykonanie usług prowadzonych przez Carint. Co Państwo będzie po tym czasie. *Czy prowadziliście rozmowy, czy rozmowy były jakieś konkretne?* Myślę, że to jest krótki okres czasu, do końca roku mamy 29 dni, a do 31 marca 2017 roku nie tak długo.
- Od 1 lipca 2017 roku ma zmienić się kontraktowanie usług kardiologicznych, ma być tzw. czteropunktowa, czteromodułowa kompleksowa opieka kardiologiczna. Co to znaczy? W skład tej opieki musi istnieć oddział kardiologii, kardiologii inwazyjnej, rehabilitacja kardiologiczna poszpitalna, rehabilitacja ambulatoryjna i poradnia kardiologiczna przyszpitalna. Myślę, że ostrowiecki szpital i Carint jest przygotowany na funkcjonowanie takiej modułowej opieki kardiologicznej. Proszę Państwa, *czy Zarząd Powiatu rozmawiał z Carintem w tej kwestii, czy rozmawiał z Narodowym Funduszem Zdrowia w tej kwestii?* Jest to bardzo

ważne. Jeżeli tego nie będziemy mieć to myślę, że nasz szpital w sieci tych szpitali specjalistycznych spadnie na najniższe miejsce. Co to znaczy, że w szpitalu będą 4 podstawowe oddziały i nasz szpital będzie zwykłym szpitalem powiatowym, co stanowi straszne zagrożenie dla pacjentów. Oddział Kardiologii normalnie, który istnieje w szpitalu zostanie zdegradowany do oddziału wewnętrznego, bo jeżeli to nie będzie spełnione, to niestety takie zagrożenie istnieje. Czy Państwo rozmawiacie z Zarządem Carintu, rozmawiacie z Narodowym Funduszem Zdrowia, czy są w tym kierunku jakieś rozmowy? Jest to też bardzo ważne, bo 1 lipiec 2017 też jest bardzo szybko.

Następna rzecz jest to ogłoszone praktycznie oficjalnie, że oddziały kardiologii inwazyjnej będą zmniejszane, że liczba tych oddziałów kardiologii w sieci całej Polski będzie zmniejszona. W województwie świętokrzyskim jest 8 takich oddziałów, a w naszej północnej części są oczywiście: Kielce, Ostrowiec Świętokrzyski, Sandomierz, Starachowice. Myślę, że wszyscy pacjenci chcieliby, żeby z powiatu ostrowieckiego, a tak jak Pan Starosta powiedział to jest 114 tys. mieszkańców mieli zapewniony dostęp do najnowszych kardiologicznych procedur. Spółka Carint akurat ma piękny budynek, wspaniale jest wyposażona w sprzęt medyczny, jest sala hybrydowa. Proszę Państwa, może dla niektórych to będzie śmieszne co mówię, ale to jest bardzo ważne, bo sala hybrydowa polega na tym, że zabiegi kardiochirurgiczne i kardiologii inwazyjnej będą wykonywane na miejscu. Pacjenta nie musimy nigdzie wozić. Mamy wspaniałą kadrę medyczną, bo do Ostrowca przyjeżdżają światowej sławy specjaliści: profesor Legutko, profesor Dudek znany na całym świecie. Teraz pytanie, *co Zarząd Powiatu, co powiat robi w tym kierunku, żeby tej kardiologii w Ostrowcu nie zlikwidować?* Myślę, że byłby to jedyny ośrodek w Województwie Świętokrzyskim, który ma całe to zaplecze. Także, to jest bardzo ważne, bo Ostrowiec mógłby być takim centrum kardiologii inwazyjnej. Jeżeli tego nie będzie, to niestety pacjenci będą wożeni do Starachowic, do Sandomierza. Nie życzylabym nikomu, aby jechał do Sandomierza czy do Starachowic wtedy, kiedy jest tzw. złota godzina, czyli godzina, w której pacjent powinien być przyjęty do szpitala, musi być zaopatrzony i musi mieć założone stendy. Dlatego bardzo proszę Zarząd Powiatu, aby dołożył starań, żeby w tym Ostrowcu jednak był ten ośrodek i żeby nasz Ostrowiec zyskał rangę miasta, w którym warto się

leczyć i do którego mogą pacjenci przyjeżdżać i są bezpieczni i są leczeni. Dziękuję bardzo.

Radna Halina Sławek -Panie Przewodniczący. Panie Pośle. Panie Starosto. Pani Prezydent. Wszyscy goście. Ja również dołączam się do wszystkich tych, że tak powiem problemów, które poruszyła moja koleżanka Pani radna Bień. Ja mam również podobne tak samo spostrzeżenia. Widzieliśmy piękną salę hybrydową i po prostu chcieliśmy zapytać, czy właśnie Zarząd Powiatu będzie robił coś w tej kwestii, aby nasi pacjenci mieli wysokospecjalistyczne zabiegi wykonywane tutaj na miejscu w Ostrowcu Św., a nie musieli jeździć do Krakowa, czy do Warszawy albo gdzieś tam do Anina?

Następna sprawa. Wiemy dobrze, że mamy budować właśnie Szpitalny Oddział Ratunkowy w Ostrowcu. Jest to bardzo ważna i bardzo droga inwestycja, ale zwalniają się pomieszczenia po kardiologii inwazyjnej, które z dniem 31 marca 2017 roku będą opuszczone. Czy tam nie można tego punktu SOR-u również jakoś rozszerzyć, żeby było to mniejszym kosztem obciążającym budżet powiatu. Dziękuję.

Starosta - Panie Przewodniczący. Panie Pośle. Pani Prezydent. Pani Przewodnicząca. Szanowni Radni. Drodzy Goście. Przekażę informacje na zapytanie Radnej - Pani doktor Bień. Odpowiedź na to pytanie jest odpowiedzią dosyć trudną, dotyczącą kardiologii inwazyjnej i Carintu, ponieważ wszyscy sobie chyba zdajemy z tego sprawę, że to będzie konkurs, bo to był konkurs na takie usługi i to też będzie konkurs. Więc byłoby całkowicie nie na miejscu, gdyby Zarząd Powiatu w tej chwili rozmawiał z jedną tylko spółką o tym czy ma być kardiologia inwazyjna. My w tej chwili rozmawiamy z Carintem o sprawach bieżących, o kardiologii inwazyjnej tak jak ona działa, tak jak ona istnieje.

Chciałbym wszystkich Państwa uspokoić, kardiologia inwazyjna w Ostrowcu będzie. Natomiast dlatego, iż będzie to konkurs, dlatego nie powinniśmy rozmawiać tylko z jedną firmą o tym, bo to jest co najmniej nieetyczne. Nie chciałbym używać innych słów. Więc będziemy pytać spółki w momencie kiedy będzie kończył się kontrakt, czy będą chciały w Ostrowcu pracować i będą chciały tworzyć kardiologię inwazyjną. Być może będzie to Carint, być może będzie to inna spółka. Będzie to Spółka, która wygra konkurs.

Co do reszty pytań. Chciałbym tak, żeby na pytanie o poradnie onkologiczną odpowiedziała Pani Radca Prawny szpitala. Ponadto odnośnie kwestii finansowych i zaległościach wobec Carintu udzieli odpowiedzi dyrektor szpitala – Pan Chuchmała.

Ja Państwu powiem, że w tych materiałach, które Państwo dostali na ostatniej stronie jest informacja na temat zaległości wobec Carintu. O ilości zatrudnionych pracowników w szpitalu odpowie Pan Chuchmała – dyrektor szpitala. Jeżeli Pan dyrektor w tej chwili nie ma szczegółowych danych to oczywiście dostarczy je na piśmie.

Natomiast pytanie dotyczące SOR-u, oczywiście robimy wszystko, żeby wybudowanie nowego SOR-u było jak najmniejszym obciążeniem dla powiatu.

Kamila Kocańda Radca Prawny Szpitala – Panie Przewodniczący. Panie Starosto. Państwo Radni. Szanowni Goście. Chciałbym w pierwszej kolejności wskazać, że istotnie data 31 marca 2017 roku, jest to data końcowa obowiązywania umowy z podwykonawcą świadczeń wyłonionym w trybie konkursu w ramach subkontraktowania. Obowiązuje nas ustawa o działalności leczniczej, która w zakresie procedury konkursu wyłaniania podwykonawcy odsyła do ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej i ten konkurs jest na toż samych zasadach, co konkurs organizowany i przeprowadzany przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Wybór podwykonawcy zawiera przymiot konkurencyjności i przez to ma być transparentny. Natomiast te konkursy są często przedmiotem kontroli Najwyższej Izby Kontroli. Tak też było zresztą w przypadku Zespołu Opieki Zdrowotnej. Chciałbym zaznaczyć, że kontrakt szpitala z płatnikiem świadczeń gwarantowanych również jest ograniczony czasowo i model kontraktowania świadczeń nie jest czymś nowym czy obcym w jeszcze obowiązującym obecnym systemie opieki zdrowotnej.

Chciałbym wskazać, proszę Państwa, że w ramach świadczeń kardiologicznych należy rozróżnić świadczenia planowe i świadczenia udzielane w stanach nagłych i to dotyczy nie tylko świadczeń kardiologicznych, ale wszystkich świadczeń. Idea limitowania świadczeń, czyli udzielania ich w określonej kolejności została uznana za zgodną z Konstytucją i z tych względów są tworzone kolejki oczekujących. W związku z czym udzielanie świadczeń planowych w określonej kolejności jest uzasadnione normatywnie. Kontrakt szpitala z Funduszem

w zakresie kardiologia – hospitalizacja składa się z procedur planowych limitowanych i z procedur nagłych dotyczących ostrych zespołów wieńcowych i tylko te drugie są nielimitowane. W dalszej kolejności proszę Państwa chciałabym wskazać, że ze względu na powołany przeze mnie tryb konkursowy na wybór podwykonawcy świadczeń nie możliwe są negocjacje, ani jakiegokolwiek rokowania. Ustawodawca nie dopuszcza takiej możliwości. Tak jak wspomniał Pan Starosta można rozmawiać wyłącznie o sytuacji bieżącej.

Jeżeli chodzi o wyjaśnienie ponieważ jest to informacja publiczna obecnie zadłużenie szpitala wobec Spółki Carint na dzień 30 listopada 2016 rok wynosi 2.060mln zł. Natomiast uregulowano 6.348 mln zł.

Chciałabym, proszę Państwa jeszcze wskazać, że w zakresie poradni onkologicznej opinia prawna, którą wydałam w odniesieniu do tej problematyki została przez Wojewodę w trybie stosownych przepisów przekazana do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach, gdzie podlega ocenie. Stąd wszelkie wnioski będą możliwe dopiero wówczas, kiedy stanowisko będzie zajęte przez ten organ. Dziękuję.

Piotr Chuchmała p.o. Dyrektora Zespołu Opieki Zdrowotnej w Ostrowcu Świętokrzyskim- Panie Przewodniczący. Panie Starosto. Szanowni Państwo. Pani radca tutaj już powiedziała o zadłużeniu na dzień 30 listopada 2016 roku, że wobec Carintu zalegamy 2.060 mln zł. Od początku roku do dnia 30 listopada 2016 roku zostało zapłacone 6.348 mln zł. Na ten moment opóźnienie w zapłatach nie przekracza 60 dni, czyli najstarsza nie zapłacona faktura ma termin płatności 06 października 2016 roku.

Radna Halina Sławek - Panie Przewodniczący. Panie Pośle. Panie Starosto. Pani Prezydent. Szanowni Państwo. Ja tu w kwestii tego SOR-u. Chciałam zapytać czy właśnie sale opuszczone przez kardiologie inwazyjną nie mogły zostać przerobione, zaadoptowane na SOR? Czy to po prostu nie byłby mniejszy koszt, konkretnie o to mi chodziło? Dziękuję.

Agnieszka Rogalińska - Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Panie Starosto. Ja wciąż czekam na uzyskanie odpowiedzi na pytanie – co dalej z poradnią onkologiczną w Ostrowcu Świętokrzyskim? Nie uzyskałam takiej odpowiedzi. Dziękuję bardzo.

Drugie pytanie, bo Państwo w Zarządzie Powiatu nie mogą się zdecydować, kto nadzoruje szpital i dyrektora szpitala. Więc ja zapytam może odwrotnie, ja zadam pytanie Panu dyrektorowi, kto bezpośrednio sprawuje nad nim nadzór? Dziękuję bardzo.

Radny Łukasz Dybiec - Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Panie Starosto. Szanowni Goście. Ja zadam krótkie pytanie jeszcze raz nawiązując, bo jak zwykle na swoje pytanie nie uzyskuje odpowiedzi, to już jest chyba u nas taki standard. Czy w ostatnim okresie był zaciągnięty jakikolwiek kredyt na potrzeby szpitala i w jakiej wysokości i na co te środki zostały przeznaczone? Jeżeli taki kredyt był zaciągnięty. Dziękuję.

Starosta - Panie Przewodniczący. Panie Pośle. Pani Prezydent. Pani Przewodnicząca. Szanowni Radni. Drodzy Goście. Panie Dyrektorze zapraszam, niech Pan, Panu Radnemu odpowie na pytanie. Ja też zauważyłem, że faktycznie tej odpowiedzi nie było.

Zanim zaczniesz Pan mówić to ja chciałem odpowiedzieć Pani Radnej Sławek. Myślę, że to zadanie dla nowego dyrektora. Taką możliwość też pewnie dyrektor będzie rozważał, ale na pewno w rozmowach z lekarzami różnych specjalizacji wychodziło na to, że tych pomieszczeń brakuje dla wielu dziedzin leczenia, mam na myśli np. stacja dializ. Więc to naprawdę będzie musiał już nowy dyrektor szpitala przeanalizować, ale pewnie taką możliwość też będzie brał pod uwagę.

Piotr Chuchmała p.o. Dyrektora Zespołu Opieki Zdrowotnej w Ostrowcu Świętokrzyskim- jeżeli chodzi o kredyty i pożyczki to w ostatnim okresie została zaciągnięta pożyczka na kwotę 5 mln zł. Zgodę na to wyraziła Rada Społeczna Zespołu Opieki Zdrowotnej i ta pożyczka została wypłacona 30 listopada 2016 roku. Została przeznaczona na spłatę zobowiązań wymagalnych. Także łączne zadłużenie z tytułu zaciągnięcia tej pożyczki się nie zwiększyło tylko po prostu zamieniliśmy zobowiązania wymagalne na niewymagalne.

Kamila Kocańda Radca Prawny Szpitala – Szanowni Państwo, tak jak wskazałam opinia prawna została przekazana przez Wojewodę – Regionalnej Izbie Obrachunkowej z uwagi na problematykę w niej

podniesioną i wątpliwości prawne dotyczące podstawy prawnej zastosowanej w uchwale. Ja przekazałam opinię prawną dyrekcji ZOZ-u, która zleciła mi sporządzenie tej opinii jeszcze w sierpniu tego roku.

Agnieszka Rogalińska - Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Panie Starosto. Przepraszam bardzo, może mnie trzeba to 2 razy wytłumaczyć, może trzeba osobom też na sali, które są 2 razy wytłumaczyć. Ja bardzo proszę o sprecyzowanie co dalej z funkcjonowaniem poradni onkologicznej w Ostrowcu Świętokrzyskim? Bardzo proszę.

Kamila Kocańda Radca Prawny Szpitala – Proszę Państwa, jeżeli to jest pytanie do mnie, co dalej z funkcjonowaniem poradni, to muszę poprosić o zwolnienie mnie z odpowiedzi, ponieważ ja jestem radcą prawnym i nie odpowiadam za to, co dalej z poradnią onkologiczną. Natomiast chciałabym tylko dla porządku wskazać, że opinia prawna jest w obróbce u właściwych organów stosownie do administracyjnego toku instancji. Dziękuję.

Grzegorz Połec Sekretarz Powiatu – temat poradni onkologicznej był omawiany też 05 października 2016 roku na sesji i od tego czasu nic się nie zmieniło. Regionalna Izba Obrachunkowa w Kielcach nie wiem dlaczego od miesiąca nie zajęła w tej sprawie jednoznacznego stanowiska. My mamy informację taką, że będzie badała zasadność uchwały Rady Miasta Ostrowca Św. i Gminy Waśniów. To jest ostatnia informacja jaka była. Może Państwo macie inną informację, bo my żadnej nie dostaliśmy. Od tego czasu nic się nie zmieniło. W tej uchwale tylko było, że Regionalna Izba Obrachunkowa nie ingeruje w umowy zawierane między nami. Natomiast nas interesuje stan prawny uruchomienia tej poradni. Szpital nie ma poradni i nie będzie miał, bo nie ma kontraktu. Może być tylko uruchomiona ta poradnia poprzez Świętokrzyskie Centrum Onkologii. Innej możliwości na dzień dzisiejszy nie ma, nie ma żadnego konkursu, bo gdyby był konkurs to moglibyśmy sami w to wejść, ale konkursu nikt nie ogłasza. Więc na razie jesteśmy w tej samej sytuacji, że miasto chce przekazać środki finansowe w kwocie 600 tys. zł., które są z budżetu, natomiast my nie wiemy czy na tej podstawie możemy te pieniądze wziąć. Przekazaliście Państwo kwotę 170 tys. zł. na Oddział Ginekologiczno-Położniczy, jak dobrze pamiętam. Te pieniądze są przyjęte, jest podpisana

umowa, bo tu nie ma żadnego problemu z tym. Jest to inwestycja i środki zostały przekazane na inwestycje, czyli zakup inwestycyjny. Podpisujemy umowę. Umowa jest zatwierdzona, bo miasto wczoraj przesłało i to było wczoraj na posiedzeniu Zarządu Powiatu. Zarząd zaakceptował projekt tej umowy i w najbliższym czasie zostanie to wprowadzone do budżetu. Z tym nie ma problemu. Problem jest z tym czy możemy wziąć pieniądze i je wydatkować zgodnie z prawem i o nic innego tutaj nie chodzi, nie ma żadnej innej przeszkody. Problem jest tylko jeden, kto może wziąć te pieniądze i na jakich zasadach. Bo to, że chcemy, to nikt nie ma wątpliwości, że chcemy.

Radna Agnieszka Rogalińska - Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Panie Starosto. Ja posłużę się tutaj takim artykułem internetowym, artykułem prasowym z „Gazety Ostrowieckiej” z października 2016 roku. Nawiązując do słów, o których przed chwilą mówił Pan Sekretarz, że rzeczywiście tutaj jest takie stwierdzenie, cytując Pana Starostę: „...że istnieje uzasadniona wątpliwość, co do prawidłowości przekazania środków publicznych dla Powiatu Ostrowieckiego przez Radę Miasta Ostrowca Świętokrzyskiego”. Ja mam takie pytanie. Co Państwo zrobiliście w tej kwestii, aby rozwiązać te wątpliwości?

Są Amazonki na sali i to nie jest śmieszne. To nie jest wtedy śmieszne, kiedy ma się pacjentów onkologicznych w domu. Trzeba chyba śmiać się wtedy, kiedy stanie się twarzą w twarz z takim pacjentem i stanie się twarzą w twarz z takim problemem. To jest po pierwsze. Po drugie są na sali pacjentki, Amazonki, które są żywo zainteresowane poradnią onkologiczną. To nie jest proszę Państwa rozwianie tematu i wątpliwości, wtedy kiedy wysła się w sierpniu zapytanie odnośnie pisma. Proszę Państwa monitoruje się takie sprawy.

Ja chciałam zapytać, czy wy Państwo macie informacje z jednego, drugiego szpitala, który ma taką filię placówki poradni onkologicznej u siebie. Może trzeba skorzystać z dobrej praktyki, aby zrobić dobrą zmianę, bo niestety u nas w Ostrowcu tego od lat nie można zrobić. Są możliwości, są środki finansowe, a cały czas zwleka się. Ja pytam dlaczego się zwleka? Proszę Państwa są za nami Amazonki i ja bardzo proszę, bo Panie chcą zabrać głos i bardzo proszę Panie Przewodniczący o umożliwienie udzielenia głosu Amazonkom. Dziękuję bardzo.

Starosta Zbigniew Duda - Panie Przewodniczący. Panie Pośle. Pani Prezydent. Pani Przewodnicząca. Państwo Radni. Ja jestem naprawdę zszokowany tym, co na tej sali się dzieje. Pięć razy Radca Prawny tłumaczy jakie kroki zostały podjęte. My nie jesteśmy władni tego, żeby nakazać coś Regionalnej Izbie Obrachunkowej. Proszę Państwa tak jak wspominałem działamy na zasadzie prawa i będziemy działać. Nikt nas nie namówi na to, żebyśmy przyjęli pieniądze, jeżeli nie jesteśmy pewni, że możemy to zrobić. Proszę Państwa nie chcemy, żeby tak jak w niektórych samorządach gościła Policja i Prokuratura, bo my chcemy działać zgodnie z prawem i nie chcemy, żeby był jakikolwiek cień wątpliwości. Jeżeli będzie możliwość i to do Pań Amazonek, to my te pieniądze przejmujemy. Tylko jeżeli będzie, to my je przyjmujemy. Proszę Państwa, jeżeli będzie taka możliwość prawna. Jeżeli my dostaniemy potwierdzenie, bo wszyscy jesteśmy zobowiązani do tego, żeby prawa przestrzegać i nie damy sobie wmówić i wymusić tego, żeby procedur nie przestrzegać, bo to my jesteśmy i będziemy później jako Zarząd Powiatu czy dyrekcja szpitala za to odpowiadać. Ładne słowa radnych powtarzane po 10 razy po to, żeby uzyskać jakiś efekt, ale efekty to praca, a nie słowa. Dziękuję.

Radna Małgorzata Bień – żeby ochłodzić trochę sytuację to wstanę. Panie Przewodniczący. Panie Starosto. Wysoka Rado. Ja myślę, że pacjenci, którzy chorują na choroby onkologiczne chcą wiedzieć, czy od 1 stycznia 2017 roku ta poradnia będzie funkcjonować? Wystarczy odpowiedzieć nam tyle. Chodzi o poradnię onkologiczną, która jest teraz i my o to pytamy. Myślę, że zagmatwaliśmy się w tych odpowiedziach. Jeżeli można by było utworzyć jeszcze punkt podawania cytostatyków, co by było bardzo ważną rzeczą, bo myślę, że to byłoby najważniejszą sprawą. Nam chodzi o to czy ta poradnia będzie?

Starosta Zbigniew Duda - tak będzie istnieć. Zwróćcie Państwo uwagę, że po prostu pytanie było nieprecyzyjne. Pani doktor powiedziała to precyzyjnie. Natomiast pytanie było na tyle nieprecyzyjne, że my wszyscy odpowiadający wyobrażaliśmy sobie, że rozmawiamy o punkcie przyjmowania cytostatyków, no to nie takie proste.

Radna Małgorzata Bień – koszmar pacjentów jeżdżących na onkologię jest straszny. Kto tam nie jeździł to nie wie i nikomu nie życzę.

Chciałam podziękować Panu Staroście za odpowiedź, ale ja mówiąc o tym, że będą likwidowane oddziały kardiologii inwazyjnej myślałam o tym, czy nasz nie będzie zlikwidowany. Opcja rządząca w powiecie i opcja w Narodowym Funduszu Zdrowia - Pani Dyrektor jest sprzyjająca. Także myślę, że Pan Starosta mógłby załatwić tak, żeby ten oddział kardiologii inwazyjnej został w Ostrowcu. My o to bardzo prosimy i pacjenci przede wszystkim o to proszą. Dziękuję bardzo.

Starosta Zbigniew Duda - Panie Przewodniczący. Pani doktor Bień ja nie będę załatwiał, ale będę przekonywał wszystkich, żeby ten oddział tutaj istniał i jestem przekonany, że Pan Poseł, który jest z nami na sali i którego myślę, że wszyscy powinniśmy zauważać, też odbierze, to co mówimy, to jakie są oczekiwania mieszkańców i jakie są oczekiwania radnych. Więc mam nadzieję, wręcz jestem przekonany, że taki oddział u nas będzie istniał. Natomiast nie mogę powiedzieć, która spółka, czy spółka będzie go prowadziła. Proszę Państwa, taki oddział to nie są straszne koszty, więc myślę, że wiele spółek chciałoby taki oddział prowadzić. Tym bardziej, że zachorowalność na serce zwiększa nam się wszystkim. Myślę, że zrobimy wszystko, aby tak było. Dziękuję bardzo.

Radna Danuta Barańska - Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Szanowni Goście. Cieszę się, co Pan Starosta powiedział przed chwilą dlatego, że 34 lata pracuje w ratownictwie medycznym i tych ciężkich pacjentów miałam przyjemność na szczęście wielkie i nie wiem opatrność czuwała nade mną, że dowoziłam ich do Krakowa, do Kielc i nie wyobrażam sobie na ten moment, żeby nie było kardiologii inwazyjnej. Oddział kardiologii inwazyjnej musi być w naszym mieście.

Proszę Państwa przypadek z tamtego tygodnia, młody mężczyzna rocznik urodzenia 1960 we wstrząsie kardiogenym. Dowieziony był tutaj natychmiast na kardiologię inwazyjną, uratowany, żyje. Nie wyobrażam sobie, żeby czegoś takiego brakowało w naszym mieście, w drugim wielkościowo mieście w województwie. Proszę Państwa nie zdajecie sobie sprawy, gdzie chodzi o życie ludzkie, ile wysiłku i nakładu zdrowia, stres jaki przeżywamy, to pacjenci o tym nie wiedzą, bo my tego pacjenta mamy wyprowadzić z tego stresu, z tego wstrząsu kardiogenego i dowieźć w dobrym stanie na kardiologię. W ubiegłym roku najszybszy zabieg był wykonany u nas na kardiologii inwazyjnej 28 minut od chwili wyjazdu

karetki Pogotowia Ratunkowego do pacjenta nieprzytomnego z zawałem i pacjent żyje do dzisiaj. Proszę Państwa my tu sprzeczymy się o różne rzeczy, zdrowie nasze jest najcenniejsze. Wszyscy wchodzimy w wiek trudny, stres ogromny, dlatego proszę Państwa róbmy wszystko, żeby kardiologia inwazyjna była w naszym mieście. Nie wyobrażam sobie inaczej. Proszę Państwa, zdrowie jest cenne i nie podlega żadnej dyskusji. Dziękuję.

Przewodniczący Rady – myślę, że wszystkim nam zależy na tym, żeby ta kardiologia inwazyjna była i żebyśmy mogli nie być pacjentami, ale jeżeli pacjent tam się znajdzie, żeby był dobrze wyleczony i żeby wrócił do zdrowia.

Zanim przejdę do punktu 4 porządku obrad to odczytam sms-a od Pana doktora Maliszewskiego „Przepraszam, ale nie mogę przyjść na posiedzenie Rady Powiatu, muszę pilnie być na oddziale kardiologii inwazyjnej, ponieważ nie dojechał lekarz dyżurny z Krakowa. Pozdrawiam. dr Maliszewski ”

Czy w takim przypadku przechodzimy do punktu 4 porządku obrad, czy zakończymy posiedzenie Rady Powiatu w tym momencie?

Poseł na Sejm RP Krzysztof Lipiec Prezes „Prawa i Sprawiedliwości” Województwa Świętokrzyskiego – Panie Przewodniczący. Panie Starosto. Wysoka Rado. Pierwsza refleksja jaka mi się nasuwa po tej ważnej dla społeczności Powiatu Ostrowieckiego debacie, to taka „z wielkiej chmury mały deszcz”, ale pragnę wam za to drodzy Państwo podziękować. Szczególnie tym, którzy złożyli wniosek o odbycie tej nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu, bo problem jest naprawdę ważki. Chociaż spodziewałem się tego, że dzisiaj padną tutaj konkretne propozycje, być może nawet i rozwiązania, to mam takie poczucie, że z tej dzisiejszej debaty wyjdziemy w myśl tej zasady „wilk syty i owca cała”. Proszę Państwa ja chciałem was prosić o jedną rzecz i to są też moje bardzo osobiste doświadczenia w sytuacji gorszej niż ta, w której znajduje się szpital ostrowiecki. Mam na myśli szpital w Starachowicach. Ja pamiętam ostatnią liczbę sprzed 10 laty, bo wtedy kończyłem akurat mandat radnego Powiatu Starachowickiego, to było 48 mln zł zadłużenia 10 lat temu. Dzisiaj szpital starachowicki istnieje i ma się naprawdę dobrze. Można by było powiedzieć, że jest

jednym z wzorcowych szpitali powiatowych na terenie Województwa Świętokrzyskiego. Przyznam, że dzisiaj nie usłyszałem jaka to jest ta magiczna liczba dla szpitala w Ostrowcu Świętokrzyskim.

P.o. Dyrektora szpitala poinformował, że jest to kwota 29 mln zł.

To proszę Państwa, zapewniam was, że dacie radę. Myślę, że ważniejszą jest liczba, która jak słyszałem w myśl zapewnień tutaj Pana dyrektora, która spada, bo zamieniacie zobowiązania wymagalne na zobowiązania niewymagalne. Wiem też, że po części spłaciecie to zadłużenie, a na dzień dzisiejszy jakie jest to zadłużenie wymagalne?

P.o. Dyrektora szpitala poinformował, że zadłużenie wymagalne wynosi kwotę 7 mln zł.

Dobrze. Z tą płatnością to jest bardzo różnie. Proszę Państwa do tej pory tak to było, że rzeczywiście polityka zdrowotna szczególnie w kontekście finansowania świadczeń medycznych była wielce niesprawiedliwa. Dzisiaj o tym Państwo sami żeście tutaj powiedzieli. Chociażby wreszcie urealniono płatności za procedury kardiologiczne. To było tak, że dzisiaj procedury wysokospecjalistyczne w kardiologii można zrobić w każdym powiecie. Kiedyś Pani doktor mówiła, że woziło się pacjentów do Karkowa. Ja pamiętam, że w Kielcach jeszcze nie tak dawno temu, to jest kwestia 10 lat może nawet nie, że podchodzono do tych procedur z daleko posuniętą ostrożnością, a dzisiaj bez mała w każdym powiecie takie procedury się wykonuje. Dlaczego się wykonuje? Skąd wyrosło tyle poradni specjalistycznych jak grzyby po deszczu, a no z tego względu, że to był zwykły biznes i wy to również odczuwacie tutaj w Ostrowcu Świętokrzyskim. Tak, bo jest wyspecjalizowana instytucja, która wykona wysokospecjalistyczną procedurę, ale później, to co jest słabo płatne musi przyjąć oddział kardiologiczny szpitala powiatowego. Tak to się dzieje w Ostrowcu? Tak jest wszędzie, nie tylko w Ostrowcu takie problemy ma do tej pory dzisiaj szpital starachowicki, chociaż w Starachowicach jest odrębny podmiot, który wykonuje tego typu procedury i to są Polsko-Amerykańskie Kliniki Serca. Chcę Państwu powiedzieć, że one stanowią konkurencję również dla oddziału

kardiologicznego, który też ma kontrakt na chemodynamikę. To są proszę Państwa rzeczy niesłychane.

Droży Państwo ja chcę powiedzieć tak, bardzo bym was prosił o to, abyście dzisiaj podjęli sobie takie zobowiązanie, że na temat sytuacji szpitala w Ostrowcu Świętokrzyskim będziecie mieli taki stały punkt w porządku zwyczajnych sesji Rady Powiatu, że Starosta Ostrowiecki będzie informował radnych, dyrektor szpitala, żebyście Państwo byli z tą wiedzą na bieżąco. Żeby po prostu nikt nawzajem się nie zaskakiwał. Bo musicie wiedzieć o tym, że organem założycielskim dla powiatu, to nie jest Starosta, to nie jest Zarząd Powiatu, to nie jest Rada Powiatu, tylko powiat. Powiat jako osoba prawna i w ramach tych kompetencji, które wynikają z ustawy o samorządzie powiatowym te kompetencje są rozłożone. Bardzo bym was o to prosił.

Takie było również starachowickie doświadczenie, ta wymiana poglądów, wymiana również doświadczeń i wymiana również najzwyczajniejszych informacji, gdzie mogą się pojawić dobre podpowiedzi i dobre rozwiązania jest wręcz sytuacją konieczną, bo szpital nie ma barw politycznych i o tym Państwo musicie wiedzieć zarówno ci z prawicy chorują, jak i ci z lewicy, ale lewicy to już nie ma przecież tak naprawdę w przestrzeni tej publicznej. Oni gdzieś tam są i jeszcze funkcjonują, ale dla zobrazowania tej sytuacji tak to wygląda. Każdemu kto stoi w tej instytucji zarządzającej z pewnością zależy na tym, żeby tego typu instytucja w miarę dobrze funkcjonowała. Proszę Państwa do tej pory było tak, ja nie wiem czy będzie lepiej, mam przynajmniej taką nadzieję, bo dzisiaj jest rzeczywiście nowe spojrzenie na politykę zdrowotną Państwa. Dzisiaj ja się zgadzam tutaj, bo o tym chyba również mówił Pan Sekretarz trudno jest na temat tych nowych założeń dyskutować. Tak naprawdę nie ma jeszcze projektu ustawy w tej sprawie, ścierają się w samym Rządzie również różne koncepcje. W każdym bądź razie jedno co jest pewne, sposób płatności za świadczenia medyczne musi ulec radykalnej przemianie. Moje środowisko polityczne, środowisko „Prawa i Sprawiedliwości” definiuje ten problem wprost: trzeba zlikwidować Narodowy Fundusz Zdrowia, bo on jest niewydolny, on jest niesprawiedliwy, bo my w świętokrzyskim, zresztą nie tylko w świętokrzyskim o tym wiemy, komu łatwiej było do tych pieniędzy publicznych, komu trudniej, gdzie funkcjonowały jakie oddziały, to proszę Państwa była jedna wielka niesprawiedliwość. Chcemy wrócić do

sprawdzonych systemów również w ugruntowanych demokracjach, to jest do systemu budżetowego. Nie takiego jaki funkcjonował przed powstaniem Kas Chorych i później Narodowego Funduszu Zdrowia. Chcemy wrócić do systemu budżetowego, takiego systemu z prawdziwego zdarzenia, gdzie nie będą pieniądze mielone na administrację szpitalną, ale będą w dużej mierze przekazywane wprost na świadczenie usług medycznych.

Proszę Państwa, żeby nie przedłużać, ja powiem w ten sposób bardzo chętnie zaangażuję się w sprawę tego, aby wspomagać tutaj działania Rady Powiatu, Zarządu Powiatu, Starosty Ostrowieckiego w to, aby ta sytuacja w ostrowieckim szpitalu uległa przemianie. Ja wiem, że tutaj parlamentarzyści miejscowi Pan Senator Jarosław Rusiecki, który dzisiaj jest jeszcze na posiedzeniu Senatu, Pan Poseł Andrzej Kryj, którzy też są w tą sprawę zaangażowani. Sądzę, że ja mogę powiedzieć tak, iż od dzisiejszego dnia do tego grona też dołączę i sądzę, że jak nas będzie więcej w tym gronie parlamentarnym, to również będzie miało przełożenie na to, że w ostrowieckim szpitalu sytuacja ulegnie tej dobrej przemianie.

Ja chcę powiedzieć tak, proszę Państwa my stanowimy w zasadzie taki jeden wielki organizm nad Kamienną: Skarżysko, Ostrowiec, Starachowice. Ja kiedyś postulowałem, aby na tym terenie był jeden porządny szpital pod jedną dyrekcją, bowiem te wszystkie sprawy związane ze świadczeniem usług medycznych były kiedyś dobrze rozłożone. Ja wiem, że ze Starachowic tutaj przyjeżdżali ludzie na oddział urologii, tu zresztą jest nawet lekarz ze Starachowic. Wiem, że przyjeżdżali tutaj ludzie, którzy mieli problemy z płucami, bo tutaj był świetny oddział, myślę, że nadal taki jest. Sądzę, że proszę Państwa to wszystko trzeba, bo przyjeżdżają ludzie na laryngologię, bo w Starachowicach przecież nie ma. Także nie ma, że tak powiem co zawczasu panikować, bo sądzę, że w tym w czym jesteście dobrzy w świadczeniu usług medycznych nikt wam tego nie odbierze. Ostrowiecki szpital ma dobrą renomę i myślę, że po prostu trzeba tworzyć wokół tego szpitala dobry klimat. Ten dobry klimat przede wszystkim powinien być tworzony w tej społeczności, w Radzie Powiatu Ostrowieckiego. Jeśli Państwo ponad podziałami politycznymi, które są naturalnymi sprawami będziecie umieli zawrzeć porozumienie, sądzę, że to będzie z pewnością dla dobra mieszkańców tego powiatu.

Życzę wam drodzy Państwo wszystkiego dobrego, dobrych decyzji w tej sprawie, bo też nie może tak być, że będziecie patrzeć obojętnie na to

wszystko w tej materii też Rada Powiatu powinna podejmować stosowne decyzje, tworzyć dobry klimat i tego wam życzę.

U progu bez mała zbliżającego się Nowego Roku, bo mam wręcz takie przekonanie, że pewnie w tym szacownym gronie, w starym roku się nie spotkamy, życzę wam wszystkiego dobrego, te życzenia niech będą życzeniami na święta Bożego Narodzenia, radosnych, błogosławionych Świąt, dobrego Nowego Roku i dobrych decyzji ponad podziałami politycznymi, pełnego porozumienia w tym gronie. Tego wam drodzy Państwo życzę. Wszystkiego, wszystkiego dobrego. Dziękuję bardzo.

Z sali rozległy się oklaski.

Radna Agnieszka Rogalińska- Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Panie Starosto. Ja bardzo serdecznie chciałam podziękować Panu Posłowi za te słowa. Bardzo jest nam miło jako radnym usłyszeć, to co przed chwilą od Pana Posła usłyszeliśmy, przede wszystkim takie sugestie dla prezydium Rady, dla Zarządu Powiatu w kwestii tej, aby informacje dotyczące szpitala znalazły się w każdej sesji zwyczajnej. Tylko takie sesje najpierw muszą być zwoływane w Ostrowcu Świętokrzyskim. Bardzo serdecznie dziękuję Panu Posłowi za tę deklarację. Dziękuję raz jeszcze w imieniu moich kolegów. Wiem, że czas nas też goni, jest już późno, ale tak na koniec chciałam usłyszeć jeszcze taką odpowiedź właściwie podsumowującą i chciałam poprosić o udzielenie informacji czy według Zarządu Powiatu jest czy nie ma zagrożenia co do dalszego funkcjonowania szpitala powiatowego w Ostrowcu Świętokrzyskim? Dziękuję bardzo.

Starosta Zbigniew Duda - Panie Przewodniczący. Panie Pośle. Pani Prezydent. Pani Przewodnicząca. Szanowni Radni. Drodzy Goście. Nie ma żadnych zagrożeń w funkcjonowaniu szpitala w Ostrowcu Świętokrzyskim. Myślę, że wszyscy powinniśmy dementować i od razu takie pytania wyrzucać do kosza, bo tak jak wcześniej ktoś tu wspomniał na tej sali, to od nas też zależy jak będą pacjenci postrzegać nasz szpital, jak będą do naszego szpitala podchodzić. Nie ma żadnych zagrożeń dotyczących funkcjonowania naszego szpitala. Myślę, że to dobre stwierdzenie na koniec. Dziękuję.

Radna Małgorzata Bień – Ja chciałam do Pana Posła tutaj taką sprawę przedstawić. Akurat mam okazję i bardzo się dobrze składa. W tej chwili

od nowego roku po tych zmianach - Konstanty Radziwiłł wymyślił coś takiego, że POZ-ty będą wysyłać pacjentów do specjalistów. To ma być tak, że Podstawowa Opieka Zdrowotna dostaje pieniądze i wysyła akurat potem pacjenta do specjalistów. Jestem specjalistą diabetologiem, ale to nie o to chodzi. Ja w imieniu może wszystkich specjalistów w Ostrowcu Świętokrzyskim. Czy Państwo moglibyście rozmawiać i przygotować ustawę, przemyślcie to. Obawiamy się, że lekarze POZ-ów nie będą tych pacjentów kierować do specjalistów, bo oni będą wtedy musieli im płacić, to w myśl zasady, że POZ podpisuje umowę ze specjalistą. My na pewno sobie krzywdy nie zrobimy, bo będą pacjenci prywatnie do nas przychodzić, ale to nie chodzi o to. Chodzi o pacjentów. Jest to zły pomysł uważam, bo do specjalistów i tak jest się ciężko dostać. Jeżeli POZ dostanie na pacjenta, pracuję też w POZ-cie, dostaję na pacjenta parę groszy, to nie wyślę potem pacjenta do specjalisty, bo za niego będzie musiał zapłacić 50 zł, a stawka kapitacyjna była w tej chwili powiedzmy na rok – 50 zł czy 70 zł. My nie będziemy tych pacjentów wysyłać. Myślę, że jest to zły pomysł i dlatego bardzo proszę, jeżeli Państwo w Sejmie będziecie o tym dyskutować, przemyślcie tą sprawę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady- pytam wnioskodawców co do punktu 4, Panią Przewodniczącą – Agnieszkę Rogalińską, czy mamy go omawiać?

Radna Agnieszka Rogalińska- Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Panie Starosto. Myślę, że zgodnie z sugestią Pana Przewodniczącego, jeżeli nie ma samych zainteresowanych na sali, to oczywiście jeżeli będzie zainteresowanie tych Państwa, to jest czas na to, aby przy innej okazji na ten temat rozmawiać. Dziękuję bardzo.

Danuta Ogórek Stowarzyszenie „Ostrowiecki Klub Amazonka” – Panie Przewodniczący. Panie Starosto. Ja przy okazji chciałam się zwrócić do Pana Posła, ponieważ nie wiem dlaczego tak się dzieje, staramy się o ten oddział onkologiczny czy tą przychodnię onkologiczną już od kilku lat. To nie jest dopiero teraz, tylko to jest już od kilku lat. Nawet w 2011 roku pisałyśmy pismo do Narodowego Funduszu Zdrowia, czy jest w stanie nam pomóc zorganizować w Ostrowcu Świętokrzyskim taką przychodnię czy taki oddział? Dostałyśmy odpowiedź z NFZ, że Ostrowiec nie robi w tym kierunku nic. Dlatego zastanawiam się, pytam i proszę Pana Posła, żeby nam Pan pomógł w tym, ponieważ Starachowice mają oddział i to już od kilku lat, teraz Sandomierz ma, Busko ma, dlaczego Ostrowiec akurat nie

może mieć oddziału i tej przychodni? Jaki problem tu jest z tym? Kto nam stoi na przeszkodzie? W Ostrowcu Świętokrzyskim ja mam zanotowane 200 kobiet chorych na raka piersi w moim Stowarzyszeniu. Proszę powiedzieć, co to się dzieje, że nie ma takiego oddziału. Dlaczego Szpitalny Oddział Ratunkowy organizuje oddział dla ludzi, którzy nadużywają alkoholu? Ja wiem, że to są chorzy ludzie. Przecież mamy i pulmonologię, mamy koleżankę tutaj, która choruje na raka jelita grubego, przecież dużo, dużo innych schorzeń onkologicznych jest. Błagam, proszę jeszcze raz pomóżcie nam zorganizować oddział w Ostrowcu Świętokrzyskim. Dziękuję bardzo.

Radna Halina Sławek – Panie Przewodniczący. Panie Pośle. Panie Starosto. Wszyscy Państwo. Również chciałam powiedzieć, że pracuje już prawie 10 lat w opiece paliatywnej. Dojeżdżam do chorych, którzy są ciężko chorzy na nowotwory. Wielu z tych Państwa musi jeździć do Kielc na podawanie cytostatyków. Jest to ogromnie ciężka wyprawa. Mam w tej chwili pod opieką takie środowisko, gdzie 3 osoby są chore. Nie umieją jeździć samochodem, a wyjazd pochłania bardzo dużo pieniędzy. Jadąc codziennie na chemioterapię przez tydzień tj. ogromny koszt dla biednej rodziny. W związku z tym dołączam się do prośby tutaj Pani z „Amazonek” i wszystkich lekarzy, którzy w Ostrowcu Św. dotykamy tego problemu o właśnie pomoc w organizowaniu takiej poradni podawania cytostatyków i konsultacji z prawdziwego zdarzenia w naszym właśnie Ostrowcu. Dziękuję.

Przewodniczący Rady - doszliśmy do wniosku, że nasz szpital będzie funkcjonował. Mamy zapewnienia parlamentarzystów, że nam pomogą w tej trudnej sytuacji.

Przewodniczący Rady – Jerzy Brożyna podziękował za uczestnictwo oraz wobec wyczerpania porządku obrad o godzinie 20.05 zamknął sesję Rady Powiatu Ostrowieckiego.

Protokółowała

Inspektor
DK
Doroła Kieloch

Przewodniczący Rady
Brożyna
Jerzy Brożyna